A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Sobota, 28 czerwca Nr 154 (2343)

Robotnicy i inteligencja techniczna

podejmują cenne zobowiązania produkcyjne

Racjonalizatorzy witają Święto Odrodzenia poważnymi osiągnięciami

WARSZAWA (PAP). W Czynie produkcyjnym dla uczczenia wielkiego święta narodowego — VIII rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN szeroki udział biorą pracownicy techniczni, którym Polska Ludowa dała ogromne możliwości twórczego wykorzystania swych umiejętności dla dobra narodu. Inżynierowie i technicy wspólnie z robotnikami, a przede wszystkim racjonalizatorami postanawiają dokonać w swych zakładach dalszego postępu technicznego, który umożliwi poważny wzrost produkcji.

GDAŃSK (PAP). Inżynierowie i technicy w gdańskich zakładach pracy podjęli ponad 560 indywidualnych i zespołowych zobowiązań, których wykonanie przyczyni się do dalszego usprawnienia organizacji pracy, upowszechni postęp techniczny i przyniesie tysiące złotych oszczędności.

Bardzo cenne zobowiązanie podjęli ostatnio inżynierowie i technicy gazowni gdańskiej.

BYDGOSZCZ (PAP). Walkę o ponadplanową produkcję robotnicy i personel techniczny wielu fabryk metalowych Pomorza, łączą nierozerwalnie z wprowadzeniem dalszego postępu technicznego i zastosowywaniem przodujących metod pracy. Tak np. inżynierowie i technicy działu głównego konstruktora pomorskich Zakładów Wytwórczych Aparatur Niskiego Napięcia zobowiązali się opracować nowe ,cenne projekty racjonalizatorskie oraz wykonać poza normalną pracą szereg ważnych opracowań technicznych, które pozwolą zakładom znacznie zwiększyć produkcję i przysporzą oszczędności w użyciu materiałów podstawowych.

Liczne wartościowe zobowiązania podjęli również pracownicy pionu technicznego Zakładów Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego w Bydgoszczy.

List

młodych przodowników do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP) Uczestnicy krajowej narady młodych przodowników — budowniczych Polski Ludowej wysłali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

Wiemy, Towarzyszu Prezydencie, że oczekujesz wiele i wiele wymagasz od młodego pokolenia naszego kraju. Wiemy, że chcesz widzieć w nas wzorowych obywateli, dzielnych i uczciwych ludzi, odważnych i wytrwałych bojowników sprawy socjalizmu.

Podejmując nasze zlotowe zobowiązania, przyrzekliśmy przodować. Przyrzekliśmy narodowi, partii, naszej organizacji. Przerzekliśmy Tobie. Poza tonami węgla i stali, poza wynikami pracy na wsi, poza podniesieniem wyników w nauce, zobowiązując się do przodownictwa obiecaliśmy Ci, że będziemy ludźmi nowego typu — odważnymi, wytrwałymi nie lękającymi się trudności i nienawidzącymi wrogów — amerykańskich i angielskich imperialistów — siewców dżumy i cholery i wrogów wewnętrznych różnej maści — tych, którzy chcieliby odebrać polskiemu ludowi pracującemu jego zdobycze.

Obiecaliśmy Ci, że będziemy ludźmi gorąco kochającymi swoją ziemię i każdy naród miłujący pokój, kochającymi wspaniały kraj radziecki, ludźmi uczciwymi i szlachetnymi, godnymi naszej Konstytucji. I zapewniamy Cię w imieniu własnym i tysięcy naszych towarzyszy, których reprezentujemy — przyrzeczenie to wykonamy.

Całym sercem, ze wszystkich sił i zdolności starać się będziemy, aby zawsze każdy dzień kształował w nas coraz pełniej przodownika, na którym nigdy się Ojczyzna nie zawiedzie, który nigdy nie pożałuje sił dla realizacji wskazań partii. Uczynimy wszystko co w naszej mocy, aby dążenie do przodownictwa uczynić najgorętszym pragnieniem i najżarliwszym marzeniem każdego chłopca i każdej dziewczyny w naszym kraju. Aby radość wiernego, twórczego służenia Ojczyźnie i pokojowi poznawali i ci młodzi, którzy stoją jeszcze na uboczu wielkiego, trudnego i pięknego nurtu naszej walki o socjalizm.

Wiemy, że wymaga to ogromnej i trudnej pracy. I nie lękamy się tej pracy. Nie lękamy się jej dlatego, że każdym naszym poczynaniem opiekuje się partia, że nad każdym poczynaniem czuwasz Ty, jej Kierownik i nasz Wychowawca."

Przed »Dniem Stoczniowca«

GDAŃSK (PAP). Po raz pierwszy w historii polskiego budownictwa okrętowego stoczniowcy obchodzić będą w dniu 29 bm. swoje wielkie święto — „Dzień stoczniowca". We wszystkich stoczniach na terenie Wybrzeża trwają już przygotowania do tych uroczystości.

Pragnąc jak najgodniej uczcić swoje święto stoczniowcy podejmują i realizują liczne zobowiązania produkcyjne. Np. w jednej tylko Stoczni Gdańskiej dla uczczenia „Dnia stoczniowca" podjęto 3.409 zobowiązań wartości 1.105.930 zł.

Matura za nami...

W dniu 27 bm. w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach odbyły się uroczystości zakończenia roku szkolnego, połączone z rozdaniem świadectw absolwentom.



Na zdjęciu: Absolwenci Technikum Metalowego w Ropczycach (woj. rzeszowskie) Edward Kazimierczak, Kazimierz Czuper i Jan Krawczyk ze świadectwami dojrzałości.

(Foto — CAF)

S. Jakimienko najlepszy stalownik ZSRR

MOSKWA (PAP). Wielu radzieckich hutników wykonało przedterminowo zadania produkcyjne pierwszego półrocza br. Wśród nich znajduje się Siemion Jakimienko z zakładów „Zaporżstal", któremu przyznano zaszczytny tytuł najlepszego stalownika kraju.

Jakimienko jest inicjatorem współzawodnictwa o szybkościowe wytopy. Jakimienko i inni członkowie jego brygady skrócili półtora raza czas wytopu w obsługiwanym przez nich piecu martenowskim.

Kobiety angielskie żądają akończenia wojny w Korei

LONDYN. W drugą rocznicę bohaterskich walk narodu koreańskiego przeciwko agresji imperialistów amerykańskich, organizacja pod nazwą „Narodowe zgromadzenie kobiece" zorganizowała kampanię protestacyjną przeciwko interwencji amerykańsko-angielskiej i przeciw umyślnemu przeciąganiu przez Amerykanów rokowań o rozejm w Korei.

Najlepszy w Polsce zespół drukarski

W ogólnokrajowym współzawodnictwie o tytuł najlepszego zakładu, zespołu i pracownika w przemyśle graficznym, zaszczytny tytuł najlepszego zespołu w Polsce zdobył w I kwartale br. zespół składaczy ręcznych akcydensowych radomskiego oddziału Kieleckich Zakładów Graficznych w składzie: Łobodziński, Siekierski, Chrząstowski, Skórski, Cieślak, Chojnacki, Zalecki, Korus, Nowak i Porada.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw przyznał zwycięskiemu zespołowi nagrodę pieniężną oraz dyplom najlepszego zespołu w przemyśle graficznym.

MDM zieleni się



Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze przystąpiło w dniu 26 czerwca br. do sadzenia pierwszych drzew na placu Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Na zdjęciu: Drzewa transportowane są przy pomocy samochodów. Specjalne dźwigi opuszczają drzewa w przygotowane świeżo wykopy. (Foto — CAF)

Drogowskaz dążeń każdego Polaka

Obrady VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyte w dniach 14 i 15 bm. mają doniosłe znaczenie nie tylko dla PZPR, ale dla nas wszystkich, dla każdego człowieka pracy w Polsce Ludowej.

Prezydent Bierut sformułował w swym referacie jasne, konkretne, zbiorowe zadania nie tylko dla klasy robotniczej, ale również dla całego narodu, zadania wynikające z potrzeb historycznej walki mas ludowych o pokój i Plan 6-letni, zadania realne, bo oparte o niezawodną teorię naukową rozwoju praw społecznych.

Umacnianie i dalsze rozszerzenie frontu narodowego jest jednym z zadań czołowych, wysuniętych przez VII Plenum. Hasło frontu narodowego trzeba uczynić jeszcze bardziej bojowym, jeszcze ofensywniej mobilizującym świat pracy do walki o pokój i pełną realizację planu, przeciw siłom dnia wczorajszego.

„...Front narodowy — mówi Prezydent Bierut — oznacza front klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopstwa i pracującej inteligencji przeciwko elementom kapitalistycznym, które przeciwstawiają się naszej walce o pokój i pomyślną realizację Planu 6-letniego — stawiają opór naszym planom uprzemysłowienia Polski, zabezpieczenia jej obronności i niepodległości przeciwstawiają się planom budownictwa socjalistycznego".

Skupienie wysiłków Partii w myśl wskazań VII Plenum na trzech zasadniczych problemach pozwoli jej jeszcze skuteczniej uczyć masy prawidłowego rozwiązywania trudnych zagadnień, wynikających z napiętych planów. Te trzy podstawowe zagadnienia to: wzmocnienie spójni między miastem i wsią, nieustanne wzmacnianie więzi Partii z masami pracującymi miast i wsi, to wreszcie doskonalenie kierownictwa partyjnego w dziedzinie realizacji zadań gospodarczych jak i w dziedzinie życia materialnego i kulturalnego mas.

Pogłębienie i umocnienie gospodarczej spójni między miastem i wsią stwarza podstawy skutecznej walki o realizację zadań Planu 6-letniego, oraz daje gwarancję przełamania trudności w naszym życiu codziennym, trudności mających swoje źródło w nadmiernej dysproporcji między rozwojem naszego socjalistycznego przemysłu, a rozwojem rolnictwa. Rozwój naszego rolnictwa poprzez przekształcanie go z zacofanej gospodarki drobnotowarowej w gospodarkę socjalistyczną, związaną z rozwojem spółdzielczości na wsi, podniesie poziom, jakość i ilość produkcji, a tym samym zlikwiduje nadmierne nienadążanie rolnictwa za przemysłem.

Wzmacnianie więzi PZPR z masami pracującymi przyczyni się do jeszcze mocniejszej mobilizacji sił narodu do walki o cele zawarte w hasłach frontu narodowego. Usprawni kierownictwo wielu gałęzi naszej gospodarki, które nie nauczyły się jeszcze w nowych warunkach w nowy sposób pracować, usprawni działalność rad narodowych jako gospodarza terenu. Da to możność skuteczniejszego przełamywania trudności w naszym życiu codziennym, które rodzą się z biurokratyzmu, marnotrawstwa, odrywania się aparatu administracyjnego od potrzeb świata pracy.

Stronnictwo Demokratyczne w myśl uchwał kwietniowego Zjazdu Krajowego, włączyło swoje siły do walki, którą rozwinęły polskie masy pracujące w szerokim froncie narodowym, uznając go za siłę motoryczną do marszu naprzód.

„Polska racja stanu — mówił w swoim referacie na kwietniowym Zjeździe Krajowym Sekretarz Generalny Stronnictwa Demokratycznego Leon Chajn — stała się racją stanu klasy robotniczej i jej naturalnych sojuszników — nieproletariackich mas pracujących — stała się racją stanu szerokich mas ludowych. Front narodowy jest orężem całego narodu w walce o pokój i realizację Planu Sześcioletniego".

Cele frontu narodowego zespoliły i uwielokrotniły wysiłki naszych członków wokół wykonywania jego zadań, wokół mobilizowania inteligencji pracującej oraz rzemiosła do aktywnego i pełnego udziału w twórczej pracy nad odbudową i przebudową naszego państwa Ale wzrastające tempo rozwoju budownictwa socjalistycznego, trudności naszego wzrostu, niedostateczne jeszcze zgłębienie przez niejednego inteligenta pracującego i rzemieślnika istoty i sensu naszej walki, spotykana częstokroć nieumiejętność powiązania zadań frontu narodowego z konkretną pracą — nakazują nam uintensywnienie pracy i bardziej żywe zespolenie się z zadaniami stojącymi dziś przed naszym państwem na drodze do budowy podstaw socjalizmu i zapewnienia trwałego pokoju.

Wytyczne VII Plenum KC PZPR, siły kierowniczej naszego narodu, które wskazały również na perspektywy nowych zadań inteligencji pracującej i rzemiosła, będą stanowić bodziec do naszych dalszych, jeszcze owocniejszyh wysiłków, zmierzających do realizacji celów frontu narodowego.

Wskazania Prezydenta Bieruta powinny być przyjęte jako drogowskaz dążeń przez każdego uczciwego Polaka-patriotę. Jest w nich żarliwa troska o to, by kraj nasz rósł i potężniał, by stawał się coraz silniejszy i bezpieczny w swoich granicach, by znikały zeń zacofanie, krzywda i brzydota.

Inteligencja pracująca i rzemiosło, w myśl programu Stronnictwa Demokratycznego towarzyszenia klasie robotniczej w marszu do socjalizmu, uczy się i będzie się uczyć od klasy robotniczej przełamywania trudności, mobilizowania sił do coraz intensywniejszych zadań.

Realizując swe zadania w oparciu o potężne siły pokoju, którym przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki walczyć będziemy o nowe osiągnięcia budownictwa, o umacnianie frontu narodowego.

Delegacja chłopów polskich przybyła do ZSRR

MOSKWA (PAP). Na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa ZSRR przybyła do Związku Radzieckiego trzecia w tym roku delegacja chłopów polskich. W skład delegacji, na czele której stoi wicemin. rolnictwa — Czesław Domagała, wchodzi 117 osób.

Na dworcu moskiewskim gości polskich powitał serdecznie wiceminister rolnictwa ZSRR — Minkiewicz, przedstawiciele Min. Rolnictwa oraz Ambasady RP w Moskwie z chargé d'affaires — L. Pohorylesem na czele.

Podczas pobytu w ZSRR chłopi polscy zaznajomią się z osiągnięciami kołchozów, sowchozów i MTS-ów (ośrodków maszynowo - traktorowych).

Moskwa — Krym w wygodnym autobusie

Codziennie z Moskwy do Jałty i Symferopolu udają się pasażerskie autobusy. Tysiące pracujących wyjeżdża autobusami do uzdrowisk położonych na Krymie. W ciągu 44 godzin autobus przebiega trasę Moskwa—Jałta, w ciągu zaś 38 godzin Moskwa—Symferopol. Bezpośrednie połączenia autobusowe umożliwiają pasażerom również szybką podróż z Moskwy do Charkowa, Orła, Tuły i innych miast.

W szerokim zakresie korzystają pasażerowie z taksówek dalekobieżnych. W roku bieżącym otwarto ruch taksówek między Moskwą a Riazaniem. Zwiększono park taksówkowy na liniach Moskwa—Tuła, Moskwa—Władimir. Taksówką dalekobieżną można także pojechać z Moskwy do uzdrowisk krymskich.

Samobójstwo szefa misji wojskowej USA w Indochinach

NOWY JORK. Jak donosi prasa amerykańska, szef amerykańskiej misji wojskowej w Indochinach — gen. bryg. Francis Brink popełnił samobójstwo w gmachu Pentagonu. Brink przybył do Waszyngtonu dwa tygodnie temu z Saigonu, aby wziąć udział w rozmowach francusko-amerykańskich.

Potężna fala oburzenia i protestów

przeciw prowokacyjnemu bombardowaniu elektrowni na rzece Jaluczian

NOWY JORK (PAP) Dziennik „New York Daily Worker" zamieścił artykuł przewodniczącego komitetu krajowego Komunistycznej Partii USA Williama Fostera, który stwierdza, że nalot lotnictwa amerykańskiego na elektrownie na rzece Jaluczian stanowi „nowy przykład barbarzyństwa i braku odpowiedzialności kół wojskowych".

Podżegaczom wojennym z Wall Street potrzebna jest wojna w Korei, gdyż boją się oni, że jej zakończenie położyłoby kres wyścigowi zbrojeń, który przynosi monopolistom ogromne zyski. Podżegacze wojenni lękają się, że jeśli nastąpi rozejm w Korei, to żądania mas ludowych w sprawie ogólnego porozumienia z ZSRR będą nie do przezwyciężenia, a to pokrzyżowałoby plany wielkiego kapitału amerykańskiego, dążącego do panowania nad światem. I to właśnie jest przyczyną nalotu na elektrownie na rzece Jaluczian.

W zakończeniu Foster podkreśla, że oburzający i niczym nie sprowokowany nalot dowodzi ponownie, jak poważna jest groźba trzeciej wojny światowej. Klasa robotnicza i inne miłujące pokój siły — pisze Foster — muszą uświadomić sobie tę poważną groźbę i nie dopuścić do realizacji zbrodniczych planów wielkich monopolistów z Wall Street, którzy chcą rozpętać nową wojnę, aby narzucić swe panowanie całemu światu. Naród amerykański powinien przede wszystkim zażądać natychmiastowego zawarcia rozejmu w Korei.

*

ŁONDYN (PAP) Komitet polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii ogłosił oświadczenie w związku ze zbombardowaniem elektrowni na rzece Jaluczian przez agresorów amerykańskich.

— Niczym nie spowodowany nalot na elektrownię na rzece Jaluczian — stwierdza oświadczenie — był jednym z największych nalotów w Korei, przeprowadzonych na rozkaz amerykańskich władz wojskowych. Nalotu tego dokonano w chwili, gdy narody całego świata oczekiwały z nadzieją, że zawarty będzie rozejm w Korei. Wywołał on powszechne oburzenie zarówno w Anglii jak i na całym świecie.

Oświadczenie komitetu politycznego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii podkreśla dalej, że władze amerykańskie nawet nie poinformowały rządu angielskiego o swej decyzji zbombardowania elektrowni na rzece Jaluczian, nie mówiąc już o jakichkolwiek uprzednich konsultacjach z rządem angielskim na ten temat.

Cały naród angielski — stwierdza oświadczenie — powinien natychmiast zamanifestować swe oburzenie z powodu barbarzyńskiego postępowania Amerykanów i wyrazić to oburzenie wobec rządu i wszystkich członków parlamentu.

Huta „Pokój" wykonała plan półroczny

KATOWICE (PAP) O wykonaniu półrocznego planu pod względem wartości zameldowała w dniu 25 bm. załoga huty „Pokój".

O przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych pierwszego półrocza zadecydowały w ostatnim okresie sukcesy stalowników i wielkopiecowników, którzy z nadwyżką realizując swoje wysokie zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, wykonali półroczne plany także w asortymencie, dzięki czemu przyśpieszyli zwycięstwo całej załogi. Na wiele dni przed terminem wykonały swoje plany półroczne również aglomerownia, odlewnia stali, dwa wydziały walcownicze i inne wydziały produkcyjne i pomocnicze.

Załoga stalowni w okresie od 1 stycznia br. do 24 czerwca przeprowadziła 1.045 wytopów przyśpieszonych, skracając średni czas wytopów w porównaniu z rokiem ubiegłym o 5 minut.

Młodzież rzemieślnicza podejmuje zobowiązania dla uczczenia Zlotu

Na wezwanie młodych rzemieślników z Pończoszniczo-Trykotarskiej Spółdzielni Pracy im. G. Dua w Wałbrzychu szeroko rozwija się akcja podejmowania zobowiązań przez młodzież rzemieślniczą, zatrudnioną w uspołecznionych warsztatach pracy, dla uczczenia 8 rocznicy wydania Manifestu PKWN i Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Apel Czynu Zlotowego Zarządu Głównego ZMP mobilizuje całą młodzież polską ,a m. in. i młodzież rzemieślniczą i tak np.: Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy „Wisła" w Toruniu podjęła następujące zobowiązanie:

a) zorganizować taśmę młodzieżową w Spółdzielni

b) prowadzić w własnym zakresie systematyczne szkolenie ideologiczne w kole ZMP 2 razy w miesiącu,

c) wykonać 2 gazetki ścienne z tematyką zlotową,

d) gremialnie zaabonować „Sztandar Młodych",

e) zorganizować wieczornicę połączoną z częścią artystyczną obrazującą osiągnięcia i trudności na jakie w swej pracy napotyka koło ZMP.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Branży Włókienniczej w Toruniu podjęła zobowiązanie zwiększenia wykonania produkcji o 5 proc. w stosunku do miesiąca maja br. Wartość zobowiązania 19.800 zł.

Uczniowie szkolnych warsztatów Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Toruniu zobowiązali się dla uczczenia Czynu Zlotowego przepracować dodatkowo 544 godzin pracy, wartości 2.176 zł.

Hasło rzucone: „Młodzieży rzemieślnicza! Naprzód na Zlot Młodych Przodowników!" będzie godnie przez tę młodzież przyjęte wszędzie tam, gdzie młodzi rzemieślnicy walczą o wykonanie planów produkcyjnych, zwycięską realizację Planu 6-letniego w służbie Ludowej Ojczyzny i utrzymanie pokoju.

Zaszczytne odznaczenia dla matek radzieckich

MOSKWA (PAP) Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło 16 matek radzieckich, posiadających liczne potomstwo, zaszczytnym tytułem „matki-bohaterki" oraz orderami i dyplomami. Zaszczytne tytuły otrzymują w ZSRR wszystkie kobiety, które urodziły i wychowały 10 i więcej dzieci.

W Związku Radzieckim jest przeszło 33 tys. kobiet, które odznaczone zostały zaszczytnym tytułem „matki-bohaterki". Kobiety-matki otoczone są w Związku Radzieckim troskliwą opieką i powszechnym szacunkiem.

STAN POGODY

Dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia i ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Ciepło. Temperatura od 20 do 25 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z kierunków zmiennych.

Wyjazd delegacji polskiej do Berlina

W związku ze zbliżającymi się uroczystościami 5 rocznicy istnienia Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej, dnia 27 bm. wyjechała do Berlina delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W skład delegacji wchodzą: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPPR poseł Aleksander Juszkiewicz i dyrektor Instytutu Polsko-Radzieckiego — prof. Zygmunt Młynarski.

Półmilionowa rzesza młodzieży szkół zawodowych zakończyła rok szkolny 1951/52

27 bm. prawie półmilionowa rzesza młodzieży zasadniczych szkół zawodowych i techników w uroczystym i radosnym nastroju zakończyła rok szkolny 1951-52. Z liczby tej ponad 233 tys. osób otrzymało świadectwa ukończenia.

Tradycyjnym zwyczajem na wspólnych zebraniach młodzieży, nauczycielstwa i rodziców, w których uczestniczą również przedstawiciele Rad Narodowych oraz przodownicy pracy i przedstawiciele instytucji opiekujących się szkołami — podsumowuje się całoroczne wyniki pracy szkoły i organizacji ZMP-owskich. Zebrania te połączone są z pożegnaniem absolwentów, którzy przechodzą do pracy zawodowej bądź też kontynuować będą naukę w innych szkołach.

Gen. Heusinger szkoli b. oficerów hitlerowskich

Agencja AND donosi że w Bonn zorganizowane zostały kursy dla oficerów sztabowych b. Wehrmachtu hitlerowskiego. Kierownikiem kursu został mianowany gen. Heusinger. Jednym z głównych przedmiotów, studiowanych na wspomnianych kursach jest „zapoznanie się z doświadczeniami wojny na wschodzie".

Braterska solidarność z ludem Korei

WARSZAWA (PAP) W drugą rocznicę najazdu imperialistów amerykańskich na Koreę polskie związki zawodowe oraz załogi licznych zakładów pracy przesłały do związkowców koreańskich setki depesz z wyrazami braterskiej solidarności i życzeniami dalszych zwycięstw w ich bohaterskiej **walce przeciwko** zbrodniczej agresji.

Samolot amerykański naruszył przepisy przelotu nad terytorium NRD

BERLIN. Dnia 26 maja zastępca szefa sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał-major Trusow wystosował do szefa sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech pismo zawierające protest przeciwko naruszeniu przez samoloty amerykańskie przepisów obowiązujących podczas przelotu nad terytorium NRD.

W tych dniach komendant amerykańskiego sektora Berlina Mathewson na zlecenie sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych przesłał odpowiedź na pismo generała Trusowa, w którym przyznaje, że 23 maja samolot amerykański „C-47" zboczył z trasy prowadzącej przez „korytarz powietrzny" i naruszył przepisy, obowiązujące podczas przelotu nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Manifestacja kobiet amerykańskich przed siedzibą ONZ

NOWY JORK. W drugą rocznicę wybuchu wojny w Korei odbyła się przed siedzibą ONZ manifestacja tysiąca kobiet, reprezentujących nowojorskie organizacje obrońców pokoju. Uczestniczki manifestacji domagały się natychmiastowego zakończenia działań wojennych w Korei. Siedziba ONZ otoczona była kordonem policji. Ponadto zmobilizowana była straż ONZ. Nie dopuszczała ona kobiecych organizacji pokojowych, do gmachu kilkuosobowej delegacji która miała wyznaczone spotkanie z przedstawicielem nieobecnego w Nowym Jorku sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie. Ostatecznie delegację przyjął rzecznik prasowy ONZ Foot.

Inne delegacje kobiecych organizacji pokojowych, które prosiły o audiencję u delegacji 20 państw, przyjęte zostały po manifestacji jedynie przez przedstawicieli 6 delegacji: ZSRR, Polski, Indii, Meksyku, Brazylii i Norwegii. Przedstawiciele USA odmówili oczywiście przyjęcia delegacji pokojowej.

20-osobowa delegacja kobieca przyjęta została przez szefa delegacji polskiej w ONZ ministra Bireckiego. Delegacja przekazała ministrowi Bireckiemu tekst apelu w sprawie zawieszenia broni w Korei oraz w imieniu amerykańskiego ruchu w obronie pokoju wyraziła rządowi i społeczeństwu polskiemu uznanie za wybitny udział w walce o pokój międzynarodowy.

Dzieci do lat 7 nie mogą korzystać z wczasów FWP

Fundusz Wczasów Pracowniczych CRZZ przypomina wszystkim związkowcom wyjeżdżającym na wczasy pracownicze, że dzieci do lat 7 nie mogą korzystać z wczasów FWP i nie będą bezwzględnie przyjmowane przez ośrodki wypoczynkowe Funduszu Wczasów. Dzieci powyżej 7-u lat przebywające na wczasach, winny posiadać normalne skierowanie pełnopłatne.

Dzieci w wieku przedszkolnym tzn. do 7-u lat mogą być zabierane tylko do ośrodka wczasów rodzinnych w Pobierowie nad morzem oraz do specjalnych, luksusowo urządzonych domów wczasów „dla matki i dziecka" w Dusznikach, Kolumnie-Las koło Łodzi i Mikuszowicach koło Bielska, gdzie znajdą doskonałe warunki wypoczynkowe oraz wzorową opiekę lekarską i wychowawczą.

Nieludzkie traktowanie

przez władze francuskie obywateli polskich deportowanych na Korsykę

PARYŻ. Władze francuskie ostatnio aresztowały i bezprawnie deportowały na Korsykę, wielu obywateli polskich, zamieszkałych we wschodniej Francji.

Według ostatnich informacji, otrzymanych z Korsyki, aresztowani i deportowani Polacy są nieludzko traktowani przez policję francuską. Rozdzielono ich i wysłano do różnych miejscowości na wyspie. Małżonkowie Mizera wraz z 11-letnią córeczką zostali deportowani do miejscowości Marignone, o 70 km od Ajaccio. Aniela Sobczak, Król i Heresztyn znajdują się w Ciamanniacce, o 25 km od Marignone. Od chwil przyjazdu na Korsykę deportowani śpią na podłodze w budynku merostwa i jako jedyne pożywienie otrzymują chleb i wodę.

Obywatele polscy Tomaszewski i Szczygieł zostali deportowani do miejscowości Zonza, gdzie muszą spać na barłogach i ciężko pracować pod groźbą pozbawienia żywności. Głodowa presja została zresztą już zastosowana wobec obu Polaków i we czwartek nie otrzymali oni żadnego posiłku.

O brutalności policji francuskiej świadczy fakt pobicia i skopania w Nicei inwalidy wojennego Heresztyna w chwili, gdy eskportowano go na statek dla odwiezienia na Korsykę.

Konsulat RP w Marsylii dokłada wszelkich starań, aby skomunikować się z deportowanymi Polakami i przyjść im z pomocą.

Ludność Niemiec Zach. w walce przeciw »układowi ogólnemu«

BERLIN (PAP). Jak donosi ADN, społeczeństwo niemieckie wypowiedziało zdecydowaną walkę wojennej polityce Adenauera — marionetce w rękach imperialistów USA. Protesty przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu" i żądania zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami szerzą się nieprzerwanie w całych Niemczech.

W Hesji w ciągu kilku dni 216.285 mieszkańców wzięło udział w plebiscycie ludowym, zorganizowanym z inicjatywy „Stowarzyszenia walki o porozumienie między Niemcami, o sprawiedliwy traktat pokojowy" oddając swe głosy przeciwko „układowi ogólnemu" i domagając się jednocześnie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Pierwsze wyniki plebiscytu ludowego zostały przesłane przez Stowarzyszenie do Bundestagu w Bonn, oraz opublikowane przez prasę.

Stowarzyszenie obrońców praw obywatelskich w Nadrenii — Westfalii wysłało do wszystkich frakcji Bundestagu w Bonn rezolucję, w której domaga się przeprowadzenia plebiscytu ludowego.

Szczepionka BCG chroni dzieci przed gruźlicą

Służba zdrowia przystąpiła obecnie do umasowienia szczepień najmłodszego pokolenia przeciwko gruźlicy.

Akcja ta prowadzona od roku 1946 objęła już tysiące dzieci urodzonych w szpitalach, klinikach i izbach porodowych. Wynikiem jej jest znaczne zmniejszenie zachorowań dzieci na gruźlicę i ogólna poprawa ich stanu zdrowotnego.

Dużą pomoc w upowszechnieniu szczepień stanowić będzie obecnie tzw. „sucha" szczepionka BCG, której metodę produkcji opracowali naukowcy Państw. Zakładu Higieny — doc. Kuryłowicz, dr Kuźniecow i Kossakowski.

Skuteczność szczepień przeciwgruźliczych stwierdzona została przez największe powagi naukowe Polski, Związku Radzieckiego, Francji, Danii, Norwegii i innych krajów. Upowszechnienie tych szczepień stanowić będzie wielkie osiągnięcie służby zdrowia Polski Ludowej. Jak wykazały bowiem dotychczasowe doświadczenia liczba przypadków zachorowań dzieci zaszczepionych przeciw gruźlicy jest od 4 do 10 razy mniejsza, aniżeli wśród dzieci nieszczepionych.

Wiele placówek służby zdrowia uzyskało już w akcji szczepień przeciwgruźliczych poważne rezultaty.

Posiedzenie komisji sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że wspólne posiedzenie komisji: kultury i sztuki oraz prawniczej i regulaminowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 czerwca 1952 r. o godz. 10 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej

Tchórzliwa uchwała większości Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. 26 czerwca blok amerykańsko-angielski w Radzie Bezpieczeństwa odrzucił rezolucję radziecką, proponującą Radzie Bezpieczeństwa, by wezwała wszystkie państwa do ratyfikacji protokołu genewskiego, zakazującego używania broni bakteriologicznej.

Po zakończeniu tłumaczenia mowy delegata radzieckiego Malika wygłoszonej 25 czerwca, Malik jako przewodniczący Rady stwierdził, że nie ma już delegatów, którzy pragnęliby przemawiać i poddał rezolucję radziecką pod głosowanie.

Związek Radziecki głosował za tą rezolucją, a pozostali członkowie Rady Bezpieczeństwa powstrzymali się od głosowania.

W krótkim przemówieniu Malik podkreślił, że powstrzymanie się od głosowania w tej sprawie, podobnie jak w kwestii tuniskiej, która poprzednio została przedstawiona Radzie Bezpieczeństwa, równoznaczne jest z głosowaniem przeciwko omawianej rezolucji. W ten sposób Rada Bezpieczeństwa pod naciskiem kół rządzących USA storpedowała rezolucję, mającą na celu utrwalenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Po oświadczeniu Malika przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Gross usiłował „wyjaśnić" motywy swego głosowania wymierzonego przeciwko propozycji Związku Radzieckiego. Gross pozwolił sobie na wypady przeciwko polityce radzieckiej twierdząc, że rezolucja ZSRR stanowi rzekomo „manewr" taktyczny. Kończąc Gross oświadczył, że Stany Zjednoczone wycofują swoją rezolucję proponującą przekazanie propozycji radzieckiej do Komisji Rozbrojeniowej ONZ.

Sport

WYGLĘDA WYGRYWA I ETAP WYŚCIGU KOLARSKIEGO CWKS

W piątek 27 bm. 130 kolarzy wystartowało do 3-etapowego wyścigu kolarskiego CWKS na trasie Warszawa — Radom — Lublin — Warszawa długości 432 km.

Po starcie honorowym na Stadionie WP 18 drużyn wyruszyło na start ostry. Zaraz po starcie ostre tempo wyścigu dyktuje najsilniejsza drużyna CWKS I. Pierwszy lotny finisz w Raszynie wygrywa Cuch (CWKS I). Czołówka rozciąga się na kilka grup. W tyle zostaje Hadasik, który ma dwukrotnie defekt gumy. Kolejne lotne finisze wygrywają: w Nadarzynie — Kapiak, w Radziejowicach — Kapiak, w Skarżysku — Chwiendacz, w Mszczonowie — Wilczewski.

Lotne finisze w Koninie i Grójcu wygrywa Kapiak. Za Grójcem Hadasik ma defekt przerzutki i zostaje w tyle. Lotne finisze w Białobrzegach i Jedlińsku wygrywa Wójcik.

Na metę pierwszego etapu na stadionie w Radomiu wpada pięciu kolarzy. Na finiszu najszybszy jest Wyględa, wygrywając etap przed Drążkowskim i Kapiakiem — wszyscy w jednakowym czasie 3:29,55. O sekundę za nimi kończy etap Wójcik, a o 2 sekundy — Wilczewski z Unii.

Drużynowo pierwszy etap długości 136 km wygrał CWKS I przed Unią. Z wyścigu wycofali się m. in. Wrzesiński i Królak.

Dziś kolarze startują do drugiego etapu Radom — Lublin.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW

W Poznaniu rozpoczęły się trzydniowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów i juniorek. W zawodach bierze udział 478 juniorów i 204 juniorki.

W pierwszym dniu odbyły się eliminacje w 9 konkurencjach.

W rzucie granatem juniorek startowało 29 zawodniczek. Minimum 30 m przekroczyło 16 juniorek.

W biegu na 60 m odbyło się 10 przedbiegów. Najlepszy czas 8,1 sek. uzyskała Białkówna (Spójnia Gdańsk).

Do finału skoku w dal z 35 juniorek zakwalifikowało się 7. Najlepszy wynik uzyskała Zembska (Stal Poznań) — 5 m. W dysku z 18 startujących do finału weszło 12 zawodniczek.

W biegu na 110 m ppł. najlepszy wynik uzyskał Ostensacken (AZS Poznań) 15,9 sek.

Bieg na 1000 m rozegrano w 4 przedbiegach. Najlepszy czas miał Krol (Górnik Katowice) — 2:42,7.

Z 42 juniorów minimum w rzucie dyskiem — 38 m — przekroczyło 9, a w skoku wzwyż minimum 1,65 m — uzyskało 10 zawodników. 20 juniorów startowało w skoku o tyczce. Minimum 3 m uzyskało 6 zawodników.

Flota pokojowych rejsów

Dumnie — Gdynia, w końcu czerwca — trzepocze biało-czerwona bandera na rufie zbiornikowca „Karpaty", radosne i uśmiechnięte są twarze załogi. Nie dziwmy się temu, *Zajmując pierwsze miejsce we współ zawodnictwie statków Polskiej Marynarki Handlowej za I kwartał br. załoga „Karpat" odniosła przecież imponujące zwycięstwo i stanęła w czołowym szeregu realizatorów zadań Planu Sześcioletniego!*

Zwycięstwo to nie przyszło łatwo. Poprzedziły je długotrwała, wytężona praca całej załogi, zbiorowy wysiłek marynarzy, mechaników i oficerów, pracowite dni i nieprzespane noce, szereg wspaniałych, dalekich rejsów.

Ostatni rejs „Karpat" trwał aż 9 miesięcy. Był to najdłuższy rejs w dziejach PMH. Zbiornikowiec przebył w tym czasie ponad 41 tys. mil morskich, przy czym maszyny statku pracowały 4.500 godzin bez awarii, a wszelkie naprawy i remonty przeprowadzane były przez załogę we własnym zakresie.

Ten ogromny sukces nie wymaga komentarzy. Stanowi on bezsprzeczny dowód siły naszej floty handlowej oraz ofiarności i zapału, cechującego nasze dzielne załogi.

Raz jeszcze wykazał całemu społeczeństwu, że biało-czerwona bandera, powiewająca na dalekich morzach i oceanach przynosi nam zaszczyt i chlubę, a w oczach cudzoziemców wzbudza szacunek dla naszych osiągnięć na odcinku morskim.

„Karpaty" nie są wyjątkiem. Marynarka Handlowa Ludowej Polski, narodzona w wyniku zwycięstwa ZSRR nad faszyzmem i odzyskania przez nas brzegu morskiego, portów i stoczni — stanowi dziś poważną, wzrastającą stale siłę. Tempo jej wzrostu jest pełne dynamiki i energii, nie ustępujące tempu rozwoju fabryk i hut, kopalń i miast.

Coraz więcej mamy jednostek pływających, zwiększa się tonaż, rosną kadry marynarzy, coraz dalej i dalej prowadzą szlaki pokojowych rejsów biało-czerwonej bandery.

Bitwa o realizację zadań Planu Sześcioletniego, tocząca się również na odcinku floty, przynosi marynarzom PMH jedno zwycięstwo po drugim. Ogólnie biorąc — *plan na r. ub. wykonany został przez Marynarkę Handlową z nadwyżką 22 proc. w tonach i 14 proc. w tonomilach. Zadania planu tegorocznego, mimo, że są większe, bo r. b. PMH przewiezie 43 proc. ton ładunku więcej na trasie o 30 proc. dłuższej, niż w r. ub. — również zostaną wykonane. Świadczy o tym fakt, że zadania pierwszego kwartału wykonane zostały w tonomilach w 122 proc!.*

Te niewątpliwie osiągnięcia naszej floty handlowej są rezultatem długotrwałej walki o skrócenie czasu postoju statków w portach, o socjalistyczną opiekę nad mechanizmami, o zmniejszenie planowego czasu remontów, o zmniejszenie kosztów eksploatacji jednostek, o przyśpieszenie rejsów i zwiększenie ich częstotliwości.

Przede wszystkim jednak osiągnięcia te zawdzięczać należy pełnej patriotyzmu i zapału postawie naszych marynarzy, wiedzących dobrze o tym, że są żołnierzami jednego z najważniejszych odcinków frontu w naszej gospodarce narodowej, doskonale zdających sobie sprawę ze swych obowiązków i pięknymi wynikami w pracy pragnących udowodnić, iż zasługują w pełni na opiekę i pomoc, jaką ich darzy Rząd Polski Ludowej, realizujący konsekwentnie niedawno wprowadzoną w życie, a uchwaloną przez Sejm nową ustawę żeglarską.

Dzięki temu wszystkiemu, nasza morska wymiana towarowa uniezależniła się już całkowicie od kapitalistycznego rynku frachtowego, a PMH chlubnie i z honorem wykonuje wielkie zadanie postawione jej przez plan przewozowy 1952 r.

Stosując metody pracy oparte na przodujących wzorach radzieckich opierając się o wysiłki naszych przodowników i racjonalizatorów — kapitanowie i marynarze PMH prowadzą energiczną walkę o wykorzystanie wszystkich olbrzymich możliwości, jakie daje socjalistyczna metoda gospodarki, o podniesienie zdolności przewozowej jednostek, zwiększenie regularności rejsów i podaży towarów.

Z walki tej PMH wychodzi zwycięsko.

Nie tylko zbiornikowiec „Karpaty" może się poszczycić całkowitą realizacją postawionych mu zadań. Równe prawo do dumy mają załogi „Waryńskiego" i „Mickiewicza", „Bytomia" i „Śląska", „Hugo Kołłątaja" i „Pokoju", „Kilińskiego" i „Bugu" i wielu, wielu innych jednostek naszej floty handlowej.

W codziennym trudzie i wysiłku umacnia się siła Polski Ludowej na morzu, rozszerza zasięg biało-czerwonej bandery, rośnie potęga polskiej floty.

Gdy zwycięstwa, odnoszone na froncie walki o Plan Sześcioletni połączymy ze zwycięstwami, odnoszonymi na froncie walki o pokój i międzynarodową solidarność ludzi pracy — to zrozumiemy, że nasza Marynarka Handlowa to nie tylko przodująca gałąź gospodarcza naszego kraju, lecz również potężne ogniwo światowego frontu obrońców pokoju i niestrudzony bojownik w walce o całkowite zwycięstwo sprawiedliwości nad wyzyskiem, światła nad ciemnością, szczęścia nad krzywdą.

Tę rolę naszej floty doskonale widzą imperialiści i tym należy tłumaczyć ich wrogą wobec niej postawę, wyrażającą się napadami na polskie statki, utrudnianiem im pracy i perfidnymi próbami dyskryminacji biało-czerwonej bandery.

Usiłowania te nie zdadzą się jednak na wiele. Polska bandera umacnia się na morzach i oceanach, potężnieje, zyskuje sobie przyjaciół, budzi w sercach milionów uczucia wdzięczności, podziwu i sympatii dla naszej Ojczyzny, dla Jej historycznych osiągnięć, dla Jej niezłomnej walki o światowy pokój.

Jedne po drugich palą na panewce prowokacje imperialistów. *Żaden, najsilniejszy nawet sztorm, nie zdoła usunąć z mórz świata biało-czerwonej bandery, powiewającej dumnie na rufach naszych statków, żaden imperialistyczny zamach nie przetnie pokojowych rejsów naszej floty.*

Wypłynęliśmy na szerokie morza, pracujemy na nich, wzmacniając siłę i potęgę naszego kraju, służąc sprawie pokoju i postępu.

Dziś, w okresie trwania „Dni Morza", winniśmy sobie to wszystko uświadomić, ażeby zrozumieć, czym jest dla nas naprawdę Polska Marynarka Handlowa, jakie spełnia zadania i jakie ma znaczenie, żeby wzbudzić w nas do niej uczucia miłości, przywiązania i szacunku.

Nasza Marynarka Handlowa — flota pokojowych rejsów, flota wolnego narodu — w pełni bowiem na to zasługuje. *Andrzej Rudnik*

Kto to powiedział?

— Czyje to mogą być słowa i kiedy zostały wypowiedziane:

„Obszar sudecki oraz tereny sąsiedzkie mają decydujące znaczenie dla polityki europejskiej... Niemcy przybyli na te tereny, jako czynnik postępu. Symbolem ich działalności jest Praga. Praga — to niemieckie miasto utrzymywało żywy kontakt z całą Europą zachodnią. Jednakowoż nie wolno zapominać o tym, że rozkwitowi kultury europejskiej, której symbolem była Praga, towarzyszył wielki wybuch nienawiści do wszystkiego co obce, nienawiści, która tak bardzo jest charakterystyczna dla narodu czeskiego... Wiadomo, że przez utworzenie państwa czechosłowackiego ucierpieli nie tylko sudeccy Niemcy, lecz również Słowacy, których — wbrew ich woli — zmuszono do przystąpienia do scentralizowanego państwa. Należy skończyć z tym stanem rzeczy..."

— Może jest to wyjątek z przemówienia Hitlera wiosną 1939 r. po zajęciu Czechosłowacji? Nie!

Wobec tego może jest to oświadczenie protektora Czech i Moraw von Neuratha z okresu jego krwawych rządów sprawowanych imieniem III Rzeszy w Pradze? Także nie!

To może w takim razie są to słowa führera sudeckich hitlerowców Heinleina? I to nie!

Nie sposób zgadnąć — a przecież takie proste. — Jest to fragment przemówienia wygłoszonego przez członka „rządu" bońskiego — ministra dla spraw ogólnoniemieckich Franza Thediecka dnia 31 maja br. w Stuttgardzie z okazji „dnia Niemców sudeckich" (sic!) i opublikowanego w nr 64/5. 697 „Bulletin des Presse — und Informationsamtes der Bundesregierung" z dnia 6 czerwca 1952 r.

Przyzwyczailiśmy się już do najrozmaitszych bredni zachodnio-niemieckich rewizjonistów. Nie tak dawno przecież, gadzinówka trizońskich odwetowców „Schlesische Rundschau" ogłaszała „rewelacje" o osiedlaniu na Górnym Śląsku... Mongołów. Nie obeschła jeszcze dobrze farba drukarska na innym szmatławcu zachodnim „Der Schlesier", który protestował przeciwko... uprzemysłowieniu naszych Ziem Zachodnich, bowiem „Polacy nie zechcą oddać ziem w które włożyli tyle zasobów materialnych". Ostatecznie te i im podobne brednie można było puszczać mimo uszu — dyskredytowały się same przez się. Ale coś w rodzaju enuncjacji pana Thediecka dawno już nie zdarzyło się w adenauerowskiej stajni Augiasza.

Bo zastanówmy się: nie dość, że oficjalny przedstawiciel „rządu" głosi brednie hitlerowskie o niemieckiej kulturze na Wschodzie, o germańskiej Pradze etc. — ale pozwala on sobie, ponad to, zupełnie oficjalnie i niedwuznacznie nawoływać do likwidacji niepodległej Czechosłowacji.

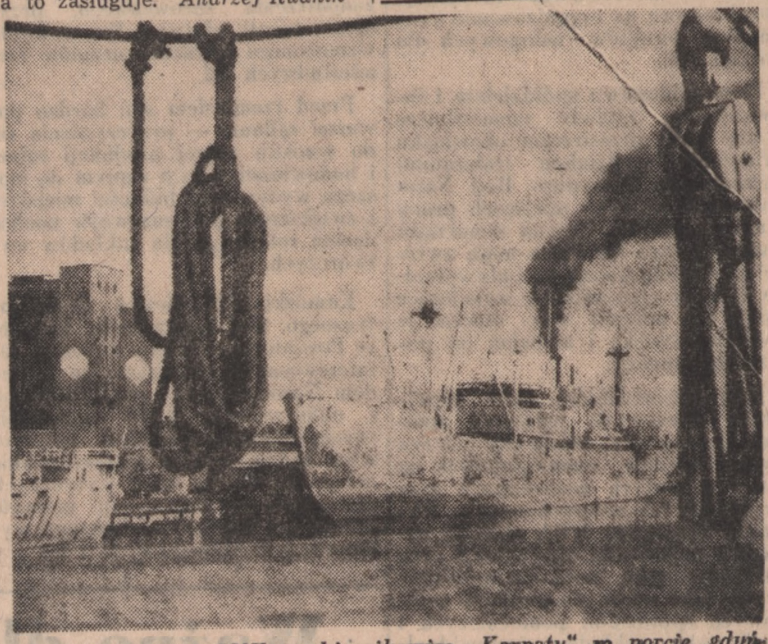
Skąd ten przypływ agresywnej śmiałości bońskich parobków Mac Cloya? Skąd animusz ex-hitlerowców na ministerialnych stołkach z łaski Departamentu Stanu?

Ne potrzebujemy się długo zastanawiać nad odpowiedzią — udzieli jej nam herr Thedieck osobiście:

„Powyższe przesłanki (tzn. likwidację Czechosłowacji, powrót Niemców sudeckich na Wschód, odebranie Polsce Ziem Zachodnich itd. — red.) wziął pod uwagę rząd Niemieckiej Republiki Związkowej, gdy postanowił podpisać układ w sprawie europejskiej wspólnoty obronnej".

Oto pierwsze owoce amerykańskiego „Układu ogólnego" i jego rozlicznych przybudówek. Zachęceni do „czynu" rewizjoniści już widzą „Hackenkreutzfahne" nad złotą Pragą. Mylą się jednak — mylą się bardzo. Epoka monachijska na Wschodzie Europy skończyła się i nie powtórzy się nigdy. Siły pokoju, siły socjalizmu coraz potężniejsze zwyciężają z dniem każdym i zwyciężać będą nadal. Dobrze byłoby aby pamiętały o tym bońskie pieski w rodzaju pana Thediecka i po cichutku wróciły „do budy", zanim sami Niemcy zagnają je tam... kijem.

Sha



Przodujący statek PMH — zbiornikowiec „Karpaty" w porcie gdyńskim. (Arch. IKP)

O pełniejszą mobilizację rolników i Rad Narodowych

W walce z wrogiem ziemniaczanych pól

Na polu widzimy grupę ludzi idących rzędem, pochylonych i uważnie przeglądających — jak się potem okazało liście ziemniaków.

Szukają stonki.

Ten niebezpieczny szkodnik żerujący głównie na liściach ziemniaka (trafia się również i na pomidorach) stanowi wciąż groźne niebezpieczeństwo dla ziemniaków. Mamy wszelkie środki pozwalające zwalczyć tego szkodnika, który nie tępiony potrafi w dużym stopniu zniszczyć zbiory ziemniaków. Jednak po to aby go zwalczyć musimy go wykrywać i likwidować już w zarodku jego ogniska.

Dlatego też codzienne przeglądanie wszystkich nawet najmniejszych pól ziemniaczanych i pomidorów jest obowiązkiem każdego użytkownika. Ponadto szczególnie ważne zadanie mają ogólne lustracje przeprowadzane w dniach wyznaczanych przez służbę Ochrony Roślin.

Właśnie takiego dnia ogólnej lustracji, który był w woj. bydgoskim w dniu 23 czerwca spotkaliśmy opisaną na wstępie drużynę poszukiwaczy stonki w pow. Mogilno gromady Skwierkowiec, gdzie przodownik gromadzki ob. Jankowski dobrze zorganizował akcję lustracyjną. Akcja ta ma tym większe znaczenie, że w woj. bydgoskim wykryto już 30 ognisk stonki, a zbliża się czas wylęgu żarłocznych larw z pomarańczowych jajeczek które obok dorosłych owadów znajdujemy obecnie na zarażonych polach.

Nie wszędzie jeszcze w pełni zdają sobie rolnicy sprawę z niebezpieczeństwa stonki i wagi lustracji. Ujawnione w toku ostatniej lustracji błędy winny być usunięte i nie mogą się powtórzyć w czasie następnej, która w woj. bydgoskim odbędzie się w dniach 4 i 5 lipca.

Rolnicy oraz posiadacze ogródków i pólek muszą zrozumieć, że poszukiwanie stonki leży w interesie ich własnym jak i całego społeczeństwa. Rolnik, który nie przeszukuje swych pól sprowadza niebezpieczeństwo na sąsiednie pola i większe obszary, gdyż stonka przenosi się przecież z jednego pola na drugie. Również nie może wpływać uspakajająco fakt, że w danej okolicy nie było stonki. Właśnie w roku bieżącym na blisko 30 ognisk na terenie województwa tylko jedno powstało w gromadzie w której występowała stonka w roku ubiegłym. Wreszcie nie widać na razie skutków żarłoczności, gdyż spotykamy głównie jajeczka i pojedyncze chrząszcze, i dlatego nie może uspakajać rolników fakt, że nie znajdują oni na swych polach objedzonych liści.

W dni ogólnej lustracji obowiązkiem każdego jest wziąć udział w akcji lustracyjnej i pilnować aby poszukiwania były przeprowadzane dokładnie. Tępić należy zdarzające się gdzieniegdzie wypadki, że drużyna przechodzi tylko brzegiem pól, lub ludzie idą w dużych odstępach, nie dających gwarancji wykrycia szkodnika. Lekceważenie tej akcji jest karygodne, i w stosunku do winnych wyciągane będą konsekwencje. Wypadki takie niestety zdarzają się. Np. w gromadzie Sadki pow. Wyrzysk na 27 osób zobowiązanych do poszukiwań stawiło się tylko 7. W tymże powiecie w majątku Liceum Rolniczego w gminie Miasteczko Kraińskie w lustracji brała zbyt mała liczba osób a przecież można było wciągnąć do tej pracy młodzież. Nie przeprowadzono również lustracji w gromadzie Chełmnica pow. Lipno, w której sołtysem jest ob. Zabielski, a w tejże gromadzie nie prowadzi się poszukiwań na polach Cukrowni Chełmnica. W gromadzie Ligowa tegoż powiatu nie stawiło się 17 osób zobowiązanych do lustracji, wśród nich Cybulski, Starzyński i inni. Fakty te mówią, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa a jest to tym bardziej karygodne, że w powiatach tych wykryto ogniska stonki w roku ubiegłym.

Niedostatecznym jest też zainteresowanie się walką ze stonką niektórych Prezydiów Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych. W niektórych Radach uważają, że sprawdzanie przebiegu lustracji to sprawa tylko referenta ochrony roślin, nie zajmują się tą akcją członkowie Prezydiów i inni pracownicy. W dni lustracji walka ze stonką powinna być najważniejszym zagadnieniem dnia i cały aparat Gminnych Rad Narodowych winien być w terenie, aby czuwać nad akcją i pomagać gromadom. Pewną winę za te zaniedbania GRN ponoszą Prezydia Powiatowych Rad Narodowych, których przedstawiciele w dni lustracji zamało wyjeżdżają w teren. Np. przedstawiciele PRN w Inowrocławiu wyjechali dopiero na interwencję przedstawiciela WRN. Wypadek jaki zdarzył się w pow. Chełmno, gdzie do likwidacji wykrytego ogniska stonki przystąpiono dopiero po dwóch dniach świadczy również o braku kontroli ze strony Prezydium PRN nad tą akcją. W tymże powiecie w gromadzie Kokocko pomimo, że odkryto tam 15 bm. ognisko stonki odpowiedzialny za przebieg lustracji pełnomocnik ob. Więcek wyjechał w dzień lustracji do powiatu. Również w Świeciu nie wyjechał w teren nikt z członków z nadzwyczajnej komisji do walki ze stonką a z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa wyjechały tylko dwie osoby. Do Prezydium GRN w Grupie tegoż powiatu nie przybył w dniu 21 bm. zapowiedziany przedstawiciel władz powiatowych, który miał zreferować sprawy walki ze stonką, a 24 bm. nie przybył delegat na zebranie aktywu gromadzkiego w sprawie współzawodnictwa. Dowodzi to niewłaściwego stosunku w powiecie świeckim do zebrań gromadzkich, z czego Prezydium PRN winno wyciągnąć właściwe wnioski.

Również Prezydia GRN i PRN powinny zająć się koordynacją prowadzonych akcji tak aby w dzień lustracji nie zajmować ludności innymi sprawami. Wyznaczanie innych spraw tego dnia jak np. spęd koni w gromadzie Luboń pow. Aleksandrów lub szczepienie psów jak w gminie Gruczno pow. Świecie odciąga rolnika od lustracji.

Osobnej uwagi wymaga lustracja w PGR-ach. Ze względu na duży obszar pól trudno jest przeprowadzić ją tam własnymi siłami, dlatego też PGR-om winna przyjść z pomocą ludność miasteczek, w tym celu można przełożyć nawet termin lustracji pól PGR-ów na niedzielę. Szerzej do tej akcji należy włączyć „SP" a mając na uwadze koniec roku szkolnego i brak zorganizowanego udziału w tej akcji młodzieży szkolnej, która dotychczas brała ofiarny udział w tych akcjach należy wzmóc mobilizację młodzieży przez ZMP i SP.

Mamy jak już pisałem wszelkie możliwości zlikwidować tego groźnego szkodnika. W walce tej należy brać jak najszerszy udział, pamiętając, że wczesne wykrycie przy posiadanych przez nas środkach technicznych umożliwia całkowite zażegnanie niebezpieczeństwa. Pomocą w tej walce jest doskonały sprzęt techniczny dostarczony ze Związku Radzieckiego, oraz obecność na miejscu radzieckich fachowców, którzy tak jak na wszystkich odcinkach przychodzą nam z pomocą, tam gdzie tego potrzebujemy. *T. Sokół*

Polska - niezłomnym ogniwem frontu pokoju. Wykuwać jej siłę i obronność — to nasze główne zadanie w walce o pokój!



Jedna z najbardziej nowoczesnych jednostek naszej floty handlowej — s/s „Marchlewski" na pełnym morzu. (Arch. IKP)

RZEMIEŚLNIK POLSKI

Otoczyć opieką rzemiosła wiejskie

Rozbudowa przemysłu, będącego podstawą naszego budownictwa socjalistycznego, odbywa się w szybkim tempie, natomiast rolnictwo, w którym przeważa nadal prywatna własność środków produkcji, nie nadąża za rozwojem przemysłu. To niedostateczne tempo rozwoju naszej produkcji rolnej i hodowlanej powoduje z jednej strony pewne braki w zaopatrzeniu zakładów wytwórczych w surowce pochodzenia rolniczego, z drugiej zaś strony odbija się na wyżywieniu ludności miejskiej. W tych warunkach stałe zwiększanie produkcji rolnej i hodowlanej ma podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej, dla wykonania Planu 6-letniego, dla wzrostu dobrobytu ludności miast i wsi.

Chcąc dopomóc ludności rolniczej do intensyfikacji produkcji rolnej i hodowlanej, Prezydium Rządu podjęło — jak już donosiliśmy — w dniu 26 kwietnia uchwałę w sprawie usług rzemieślniczych dla wsi. Na podstawie tej uchwały wydane będą szczegółowe zarządzenia w sprawie rozwoju i pełnego wykorzystania istniejących uspołecznionych zakładów usługowych oraz drobnych indywidualnych zakładów rzemieślniczych, świadczących usługi dla wsi. Chodzi w szczególności o usługi w zakresie kowalstwa, ślusarstwa, mechaniki młyńskiej, podkuwania koni, kołodziejstwa, bednarstwa, rymarstwa, stolarstwa, budownictwa (murarstwo i ciesielstwo) oraz szewstwa i krawiectwa.

Zapotrzebowania na surowce niezbędne do wykonywania tych usług (jak wytwory hutnicze, paliwo przemysłowe, drzewo i skóra) pokrywane będą z puli rynkowej tych materiałów, przy czym system sprzedaży będzie taki, że zapewni się ich zużycie zgodnie z przeznaczeniem.

Uchwała Prezydium Rządu mówi dalej o konieczności wzmożenia akcji szkolenia i doszkalania w rzemiosłach obsługujących wieś. Podjęta zostanie szeroka akcja uświadamiająca o roli i znaczeniu wytwórczości rzemieślniczej dla wsi i wykonywaniu zawodów rzemieślniczych. Zapewniony zostanie dopływ kandydatów do nauki i pracy w uspołecznionych zakładach wykonujących usługi dla wsi spośród ludności wiejskiej, nie mającej warunków na wyjazd do ośrodków przemysłowych. Wydane będą ramowe cenniki na najbardziej typowe czynności usługowe dla wsi, a Prezydia WRN w ramach wydanych wytycznych będą ustalały cenniki lokalne.

Prezydia Rad Narodowych wszystkich szczebli otoczą opieką i będą udzielały pomocy uspołecznionym oraz indywidualnym zakładom rzemieślniczym obsługującym wieś. Chodzi tu zwłaszcza o kontrolę nad rozszerzaniem działalności spółdzielczości pracy (a w szczególności o ustalenie sieci spółdzielczych punktów usługowych pracujących na potrzeby wsi), o zapewnienie odpowiednich lokali dla uspołecznionych oraz indywidualnych zakładów rzemieślniczych. Co kwartał mają być sporządzane sprawozdania dotyczące zaopatrzenia w surowce i materiały pomocnicze, rozwoju sieci zakładów usługowych oraz stanu posiadania lokali przez te zakłady. Koszty rozruchu spółdzielczych punktów usługowych na wsi mogą być pokrywane w części z bezzwrotnych dotacji, bądź też w całości z pożyczek z Funduszu Interwencyjnego.

Minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła wydał w dn. 30 maja zarządzenie wykonawcze do wspomnianej uchwały. Ustalony został minimalny plan sieci stałych punktów usługowych i brygad lotnych dla obsługi wsi na rok 1952. Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, Centrala Spółdzielni Inwalidów oraz ich jednostki wojewódzkie przeprowadzą kontrolę przebiegu realizacji rocznego planu tej sieci celem usunięcia istniejących niedociągnięć i zahamowań. Terenowe jednostki ZSP i Rz oraz CSI w porozumieniu z wydziałami przemysłu WRN ustalą w najbliższym czasie kierunki rozwoju i lokalizację stałych punktów usługowych oraz brygad lotnych.

ZSP i Rz ma przedłożyć ponadto plan pracy swych jednostek wojewódzkich na odcinku zrzeszania rzemiosła indywidualnego w formy spółdzielczości pomocniczej ze szczególnym uwzględnieniem tej formy zrzeszania wśród rzemiosł wykonywujących usługi w ośrodkach wiejskich i miasteczkach. Podstawową działalnością spółdzielczości pomocniczej winno stać się zaspakajanie potrzeb ludności wiejskiej w zakresie usług. Spółdzielczość pracy zrzeszona w ZSP i Rz oraz CSI zostanie dokładnie poinstruowana, w jaki sposób należy wykorzystywać inwestycje pozalimitowe na organizowanie i rozbudowę punktów usługowych dla potrzeb wsi.

Przedsiębiorstwa spółdzielcze i indywidualne zakłady rzemieślnicze winny ściśle przestrzegać obowiązku zgłaszania wydziałom (referatom) zatrudnienia Prezydiów Rad Narodowych o wolnych miejscach pracy i nauki zawodu. Organa samorządu gospodarczego rzemiosła mają zwrócić szczególną uwagę na indywidualne zakłady rzemieślnicze świadczące usługi dla potrzeb wsi, otaczać je specjalną opieką i udzielać im potrzebnej pomocy.

Izby Rzemieślnicze, przy współpracy terenowych jednostek spółdzielczości pracy, ustalą sieć nieczynnych zakładów rzemieślniczych na wsi i w małych miasteczkach oraz przyczyny ich unieruchomienia. Wydziały Przemysłu WRN zbadają następnie możliwości aktywizacji tych zakładów jako punktów spółdzielczych, jako własnych punktów usługowych spółdzielni pomocniczych i ewtl. jako zakładów indywidualnych. Wnioski inwestycyjne spółdzielni pomocniczych na uruchomienie takich zakładów jako własnych punktów usługowych traktowane będą przez ZSP i Rz na równi z wnioskami spółdzielni pracy.

W ramach prac kulturalno-oświatowych ZSP i Rz, CSI, wojewódzkich jednostek organizacyjnych tych Central, Izb Rzemieślniczych i ich Związku oraz organizacji cechowych — przeprowadzona zostanie w najbliższym czasie akcja popularyzacji zagadnień obsługi potrzeb wsi w zakresie usług rzemieślniczych z naświetleniem zadań i roli rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego na tym odcinku.

We wszystkich sprawach związanych z usługami rzemieślniczymi dla wsi zainteresowane organizacje mają zwracać się do wydziałów (referatów) przemysłu właściwych terenowo Rad Narodowych, które udzielą im wszelkiej pomocy i instrukcji.

Uchwała Prezydium Rządu oraz zarządzenie wykonawcze Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w sprawie usług rzemieślniczych dla wsi — to przejaw głębokiej troski Państwa Ludowego o stworzenie gospodarce rolnej takich warunków, które umożliwiłyby jej szybszy niż dotąd rozwój.

Rząd docenia poważną rolę i znaczenie rzemiosła — zwłaszcza jeśli chodzi o zaspakajanie potrzeb ludności rolniczej w zakresie wszelkiego rodzaju napraw maszyn, narzędzi, przyborów i urządzeń stosowanych w rolnictwie, remontów budowli i innych usług — toteż przychodzi zakładom rzemieślniczym tak uspołecznionym jak i indywidualnym z wydatną pomocą w postaci zaopatrzenia surowcowego, przydziału lokali, ułatwień finansowych, wzmożonego szkolenia uczniów rzemieślniczych itd.

Przed rzemiosłem stoi bardzo poważne zadanie — przyczynienia się do wzrostu naszej produkcji rolnej i hodowlanej, a tym samym do lepszego wyżywienia ludności miejskiej i zwiększenia puli surowców pochodzenia rolniczego dla zakładów wytwórczych.

Komórki Stronnictwa Demokratycznego, a w szczególności Komitety Powiatowe, powinny dopomóc zainteresowanym organizacjom i Radom Narodowym do zmobilizowania i uaktywnienia kadr rzemieślniczych, których zadaniem zawodowym będzie szybkie zorganizowanie usług dla wsi w myśl wytycznych zawartych w omawianej uchwale Prezydium Rządu i zarządzeniu wykonawczym Ministra P. D. i Rz.

Dla uczczenia 8-ej rocznicy Manifestu P. K. W. N.



Przodujący pracownicy Bydgoskiej Fabryki Maszyn, frezer Stanisław Zieliński i ślusarz Jan Ratowski, nowymi sukcesami produkcyjnymi witają 8-mą rocznicę Manifestu PKWN. Foto — IKP

Racjonalizatorzy wśród fotografów

Wartościowa wystawa prac poznańskiego fotografika Maksymiliana Myszkowskiego członka sekcji fotografów Cechu Rzemiosł Poligraficznych i Papierniczych, zwraca uwagę na działalność sekcji fotografów poznańskiego Cechu. Wystawa Myszkowskiego pt. „Filharmonia Poznańska" odbywa się w lokalach TPF przy ul. Paderewskiego w Poznaniu.

Sekcja fotografów, której przewodniczy Witold Czarnecki, ma w swoim dorobku szereg poważnych osiągnięć jak np. zorganizowaną swego czasu wystawę pt. „Rzemieślnik przy warsztacie pracy", na którą złożyły się prace większości członków cechu, akcję szkoleniową, założenie spółdzielni pomocniczej itd. Cech wykazał więc wielką ruchliwość przy równoczesnym staraniu się o podciągnięcie swoich członków na wyższy poziom.

— Mamy także dwóch racjonalizatorów — mówi prezes Witold Czarnecki — z których Alfons Malach z Budzynia opracował nowe sposoby uzyskania papierów światłoczułych, wykonał aparat fotograficzny własnej konstrukcji, którym pracuje w swoim zakładzie. Członek nasz Włosik z Wrześni zajmuje się budową i ulepszaniem niektórych przyrządów fotograficznych. Obaj zamieszkują w małych, prowincjonalnych miasteczkach. Może dla tego szerszy ogół o ich racjonalizatorskich pomysłach mało wie.

— Czy macie w gronie swego cechu więcej fotografików takich jak Myszkowski?

— Trzeba wyjaśnić, że nasza sekcja fotografów, skupiająca 260 fotografów z terenu całego województwa, ma charakter rzemieślniczy, jest jakby organizacją zawodową. Mamy jednak w kraju duże organizacje skupiające artystów-fotografów tzw. fotografików. To Tow. Przyjaciół Fotografii, do którego należeć mogą wszyscy miłujący sztukę operowania światłem, a więc i amatorzy i członkowie naszej sekcji. Jest ona tam reprezentowana przez wielu naszych członków.

Organizacją skupiającą, że tak powiem, samych artystów fotografików to Związek Fotografików w Warszawie, do którego należy trzech naszych członków i to senior naszego zawodu Roman Ulatowski or z dwaj bracia Myszkowscy — Maksymilian i Józef.

— Maksymilian Myszkowski jest jednym z najbardziej przebojowych fotografów. Niejednokrotnie już brał udział w wystawach, zdobywając na nich zaszczytne czołowe miejsca. Jest on kto wie, czy nie jedynym fotografikiem, który może i umie opracować całą wystawę wieloplanszową na jeden temat. Takich indywidualnych, jednotematowych wystaw urządził Maks. Myszkowski już dwie. Jedną w roku chopinowskim pt. „Chopin w obrazach", drugą obecnie pt. „Filharmonia Poznańska". Obie bardzo ciekawe, obie bogate w pomysły artystyczne. Myszkowski ma swoje własne podejście do tematu oraz oryginalne i wysoce artystyczne spojrzenie na obiekt będący tematem jego pracy. (HS)

Ważne dla piekarzy

W związku z powstałymi wątpliwościami w przedmiocie obowiązku rejestrowania rur parowodnych systemu „Perkinsa", używanych w mechanicznych piekarniach chleba — Min. Przemysłu Drobnego i Rzemiosła (Departament Organizacyjno-Administracyjny) wyjaśniło pismem okólnym z 30 kwietnia 1952 r. (Dz. Urz. Min. Prz. Dr. i Rz. nr 13, poz. 101), że rury te należy uważać za samoistne urządzenie techniczne w rozumieniu przepisów o rejestracji maszyn i przymusowym wykupie nieczynnych maszyn przemysłowych i że jako takie podlegają one obowiązkowi rejestracji oraz mogą ulec przymusowemu wykupowi na zasadach przewidzianych w odnośnych przepisach.

Ponieważ powyższe wątpliwości mogły spowodować niejednokrotnie niezgłoszenie do rejestracji w obowiązujących terminach rur parowodnych syst. „Perkinsa", zakłady piekarskie, posiadające nieczynne i niewykorzystane rury tego rodzaju, powinny, o ile tego dotychczas jeszcze nie uczyniły, we własnym interesie dokonać niezwłocznie rejestracji wymienionych rur parowodnych w wydziałach przemysłu właściwych Prezydiów Powiatowych wzgl. Miejskich Rad Narodowych. (PK)

Mamy za mało spółdzielni pomocniczych

Poważną bolączką rzemiosła nadmorskiego jest brak dostatecznej sieci spółdzielni pomocniczych, które byłyby w stanie powiązać drobną wytwórczość sektora prywatnego z ogólnogospodarczym planem państwowym.

Jak wynika z referatu kol. mgr. Lewickiej, wygłoszonego na ostatniej wojewódzkiej naradzie aktywu ekonomicznego SD, województwo gdańskie jest szczególnie upośledzone w zakresie spółdzielczości pomocniczej. W roku ub. tylko 133 warsztaty, zatrudniające 445 osób, były zrzeszone w spółdzielniach tego typu. Łączny ich obrót w ramach prac zleconych wyniósł 4.945.549 zł, co stanowi 37.184 zł na jeden warsztat uspółdzielczony. W I kwartale br. spółdzielczość pomocnicza objęła już 270 warsztatów indywidualnych, gdy w skali krajowej 60 proc. rzemieślników prywatnych znajduje się w spółdzielniach pomocniczych.

Na skutek tak niskiego uspółdzielczenia warsztaty rzemieślnicze na Wybrzeżu nie korzystają z wielu dobrodziejstw, które przynosi aparat spółdzielczy. Szczególnie dotkliwe są perturbacje na odcinku zaopatrzeniowym. Mogą one być usunięte, jeśli rzemiosło prywatne za pośrednictwem swych spółdzielni pomocniczych włączy się do planów państwowych. To może jedynie skutecznie rozwiązać problem różnych trudności surowcowych, produkcyjnych itp.

Należy przypomnieć, że zadaniem spółdzielni pomocniczych jest powiększanie produkcji rzemieślniczej w ramach państwowego planu gospodarczego przez organizowanie wspólnego przyjmowania zamówień zaopatrzenia i zbytu oraz podnoszenie dobrobytu i życia kulturalnego mas rzemieślniczych. Spółdzielnie pomocnicze są instrumentem opieki i pomocy Państwa Ludowego dla rzemiosła indywidualnego. A więc w interesie gospodarki drobnotowarowej leży zakładanie branżowych spółdzielni pomocniczych we wszystkich skupiskach rzemieślniczych.

W tym także kierunku idzie praca samorządu gospodarczego.

Ruch racjonalizatorski
w zakładach drobnej wytwórczości

W Gdańskim Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła został przeprowadzony przez Związek Spółdzielni Przem. i Rzemieśln. kurs dla techników racjonalizacji, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób (w tym 5 kobiet) z różnych spółdzielni pracy z całego kraju. Absolwenci kursu, który stał na wysokim poziomie, w swoich macierzystych spółdzielniach pracować będą na stanowiskach instruktorów i zadaniem ich będzie krzewienie ruchu racjonalizatorskiego w zakładach drobnej wytwórczości przez roztaczanie opieki nad racjonalizatorami i wynalazcami, organizowanie spółdzielczych klubów racjonalizatorskich, przez pomoc techniczną i naukową przy opracowywaniu pomysłów nowatorskich, a przede wszystkim przez popularyzację nowych metod produkcyjnych w zakładach spółdzielczych i branie przykładu z doświadczeń i zdobyczy wielkich racjonalizatorów radzieckich. Kursanci zostali przygotowani do upowszechniania w spółdzielczości najnowocześniejszych metod produkcyjnych inż. Kowalewa i Lidii Korabielnikowej.

Szczególną aktywnością na kursie wyróżnili się i zdobyli uznanie koledzy: St. Słupski z warszawskiej SP „Reforma", Józef Zalewski z SP Budowlanych w Radzyminiu. Antoni Karpiński z SP „Przodownik" w Siedlcach i Tadeusz Radczewski z RSP Fotogr. „Iskra" w Olsztynie. Był to pierwszy tego typu kurs na Wybrzeżu. Analogiczne kursy odbyły się w Łodzi i Krakowie także w miejscowych ZDR-ach. (w)

RZEMIEŚLNIK WSPÓŁBUDOWNICZYM POLSKI SOCJALISTYCZNEJ

Odroczenie terminu złożenia zeznania o dochodzie

Min. Finansów — Departament Dochodów Państwowych — wydało zarządzenie o odroczeniu spółdzielniom podległym Związkowi Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych terminu złożenia zeznania o dochodzie za 1951 r. do **30 czerwca** pod warunkiem jednak, że wymienione jednostki spółdzielcze (spółdzielnia pracy i pomocnicze) złożyły organom finansowych w terminie do 30 kwietnia niezatwierdzone bilanse za 1951 r. i w tymże czasie wpłaciły podatek w wysokości różnicy pomiędzy kwotą podatku przypadającego od dochodu wynikającego z niezatwierdzonego bilansu a sumą podatku przypadającego za poszczególne miesiące 1951 r.

13 tysięcy dzieci członków spółdzielni pracy pojedzie na kolonie letnie

Z rozmachem przystąpił w tym roku Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych do zorganizowania akcji kolonii letnich dla dzieci członków spółdzielni pracy. Na wzór radzieckiego obozu pionierów powstaje w Podgrodziu nad Zalewem Szczecińskim pierwsze w Polsce miasteczko dziecięce Pomieści ono tysiąc dzieci w ciągu jednego turnusu. W miasteczku tym wybudowano kolej długości 3 km, która będzie obsługiwana przez dzieci, salę teatralną, ambulatorium, świetlice itd. Podobne miasteczko dziecięce powstaje w miejscowości letniskowej w Darłówku koło Darłowa, obliczone na 1200 dzieci w jednym turnusie. W Darłówku atrakcją będzie tramwaj wodny.

Poza tymi miasteczkami dziecięcymi zorganizowano 55 punktów kolonijnych we wszystkich województwach. We własnych punktach kolonijnych będzie mogło spędzać wakacje pod opieką wykwalifikowanych pedagogów 13 tys. dzieci członków spółdzielni pracy, a więc prawie dwa razy więcej niż w zeszłym roku. 28 dniowe turnusy kolonijne rozpoczynają się już 1 lipca. (p)

CZERWIEC
28
SOBOTA

DZIŚ: *Leona*

JUTRO: *Piotra i Pawła*
Dzień Morza

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

to i owo Z BYDGOSZCZY

Fotograf?



„Robić czy nie robić" — oto jakie pytanie zadaje sobie fotograf p. Wojucki przy ul. Śniadeckich 39, który już rok temu otrzymał fotografie do reprodukcji i dotychczas jej nie wykonał.

Pan Wojucki zawsze z uprzejmym uśmiechem odpowiada, nachodzącemu go obywatelowi M. M.: — Za 2 tygodnie niech kochany pan przyjdzie to się zrobi. Fotografia jest już w robocie...

...Po co zresztą się spieszyć, fotografia nie zając nie ucieknie. Jak za rok lub dwa będzie gotowa to i tak starczy.

I tak co dwa tygodnie — a dzieje się to już od lipca ubiegłego roku — p. Wojucki nic (sobie z tego) nie robi.

KOMUNIKATY

SESJA PRN

Szósta tegoroczna sesja Powiatowej Rady Narodowej odbędzie się w poniedziałek (30 bm.) o godz. 10 w szkole podstawowej w Wółkach.

KOŃCZĄ SZKOLNY ROK

W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 odbędzie się w Lic. Rolniczo-Weterynaryjnym uroczyste zakończenie roku szkolnego i wręczenie świadectw.

SZUKAJ STONKI!

O zaszczyt uczestniczenia w Zlocie

Młodzieżowe zespoły artystyczne

pokażą swój dorobek na wojewódzkich eliminacjach



Pod hasłem: Z pieśnią, muzyką i tańcem jedziemy na Zlot, Wojewódzka Komisja Konkursowa organizuje w dniach 28 i 29 bm. w sali ORZZ w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej, Wojewódzkie Eliminacje Młodzieżowych Zespołów Artystycznych o zaszczyt uczestniczenia w Zlocie.

Program przedstawia się następująco: 28 bm. 10—13 otwarcie eliminacji i występy, dalszy ciąg występów o godz. 15—19. O godz. 19.30 z okazji „Dni Morza" odbędzie się pokaz najlepszych zespołów artystycznych na Brdzie, 29 bm. godz. 9—14 występy godz. 16—19 uroczyste zakończenie eliminacji, wręczenie nagród oraz występy wojewódzkiej artystycznej grupy zlotowej. Karty wstępu można otrzymać w ZW ZMP Wydz. Prop. Agit.

Do eliminacji wojewódzkich przygotowały się 264 zespoły powiatowe o ilości 6775 osób, z czego zakwalifikowano 67 zespołów, w tym 24 robotnicze, 8 wiejskich, 22 szkolnych i 13 dziecięcych. W zespołach bierze udział 1672 młodzieży 27 zespołów jest tanecznych, 27 chóralnych 8 orkiestr i 7 recytatorskich.

67 młodzieżowych zespołów artystycznych, z których wiele zdobędzie prawo do udziału w Zlocie swoją piosenką i tańcem, słowem i muzyką, na eliminacjach wojewódzkich, będzie przeglądem dorobku naszej młodzieży na odcinku kulturalno-oświatowym.

Czyn lipcowy pracowników CBRZ

Pracownicy Centralnego Biura Rozrachunków Zagranicznych PKP w Bydgoszczy, w związku z zbliżającą się 8 rocznicą PKWN, zobowiązali się wykonać wszystkie prace biurowe na bieżąco, uregulować wszelkie zaległości i wykonać wiele innych prac dodatkowych. Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi ponad 21 tys. zł.

(km)

Zakończenie Konkursu międzyszkolnego w zbiórce odpadków użytkowych

W woj. bydgoskim zakończył się konkurs międzyszkolny w zbiórce odpadków użytkowych. Pierwszą nagrodę w wysokości 1500 zł otrzymał Antoni Ryński nauczyciel Szkoły Podstawowej w Niwach pow. Chojnice. Drugą nagrodę 1000 zł otrzymali: Irena Rogodzińska i Jan Wojciechowski ze szkoły podstawowej nr 9 w Bydgoszczy. Trzecią nagrodę 500 zł otrzymał Jan Mikołajewski nauczyciel Szkoły Ogólnokształcącej w Inowrocławiu. Dyplomy uznania za akcję zbiórki odpadków użytkowych otrzymały: Szkoła Podstawowa w Mokrem pow. Grudziądz; w Kościerzynie pow. Wyrzysk i Radowicach pow. Lipno.

Podobny konkurs zostanie zorganizowany również i w przyszłym roku szkolnym.

PORANKI W KINACH BYDGOSKICH

W niedzielę w kinach bydgoskich odbędą się następujące poranki filmowe: *Pomorzanin:* „Pierwszy start" (10) „Gdzieś w Europie" (12). *Polonia:* „Diabelska grań" (11). *Orzeł:* „Milcząca barykada" (12). *Gryf:* „Kopciuszek" (11). *Bałtyk:* „Szara szyjka" (10 i 12).

12560 dzieci wyjedzie na kolonie

(cj). Już 30 czerwca młodzież szkolna wyrusza na kolonie letnie. Z powiatu i m. Bydgoszczy wyjedzie w rb. na wczasy 12.560 dzieci i młodzieży, w tym na kolonie letnie — 11.710, na półkolonie 450 oraz 400 dzieci przodowników pracy PGR, POM i spółdzielni produkcyjnych przybędzie na okres letni do Bydgoszczy.

Dzieci, które wyjadą na wieś, rozmieszczone będą w 55 punktach kolonijnych. Obsadę placówek wczasów dziecięcych stanowi 784 pracowników pedagogicznych, w tym 110 przeszkolonych higienistek. Według dotychczasowych obliczeń stanowią oni 90 proc. wychowawców kolonijnych, 10 proc. personelu zostało przeszkolone na specjalnych kursach. W roku bieżącym na kolonie letnie wyjedzie 2800 dzieci więcej niż w roku 1951.

Dla dzieci, które nie mogą z różnych względów wyjechać na kolonie letnie, względnie korzystać z półkolonii, Zarząd Wojewódzki ZMP zorganizował na terenie miasta harcerski punkt wczasowy, który mieścić będzie się w IV Ogólnokształcącej Szkole przy ul. Nowodworskiej, gdzie dzieci otrzymywać będą drugie śniadania i obiady. Punkt ten wyposażony jest w różne zabawki i gry sportowe.

Występy, spływ tratew i łodzi, sztuczne ognie...

„Wianki pokoju" na Brdzie

(S). Dziś na Brdzie, odbędą się „wianki pokoju". Uroczystości związane z obchodem wianków rozpoczną się o godz. 19.30 na Rybim Rynku przemówieniem radiowym prezesa ZG Ligi Morskiej gen. Wągrowskiego.

Na program wianków złożą się występy zespołów artystycznych: Technikum Budowlanego, PO „SP", Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego, Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn, Bydgoskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego oraz występy najlepszych zespołów biorących udział w eliminacjach wojewódzkich młodzieżowych zespołów świetlicowych. W programie tych zespołów usłyszymy pieśni i recytacje poświęcone morzu. Przy świetle sztucznych ogni i rakiet spłyną po Brdzie pięknie udekorowane tratwy i łodzie.

Na zakończenie „Dni Morza" w Pomorskim Domu Sztuki w niedzielę o godz. 10.30 odbędzie się impreza połączona z występami zespołów artystycznych dla jedn. Marynarki Wojennej. Impreza ta organizowana z okazji „Dnia Marynarki Wojennej" będzie nagrana przez Polskie Radio.

W czasie uroczystości wręczone zostaną nagrody uczestnikom konkursu literackiego Ligi Morskiej, dyplomy aktywistom Ligi Morskiej oraz odczytane zostaną telegramy delegacji młodzieżowych z okazji „Dnia Marynarki Wojennej". Udział w koncercie wezmą m. in.: delegacje z jednostek Marynarki Wojennej, przodownicy pracy, aktywiści LM.

Nowe kadry Służby Zdrowia

(a) Ostatnio w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Młodszych Pielęgniarek PCK w Bydgoszczy odbyła się uroczystość zakończenia półrocznego kursu młodszych pielęgniarek PCK z całego kraju. Dyplomy ukończenia kursu wręczono 89 absolwentkom, które w najbliższych dniach obejmą pracę w szpitalach domach dziecka oraz przychodniach w woj. bydgoskim.

Przemawiając w imieniu uczestniczek kursu, Agnieszka Bożychówna powiedziała m. in.: „Rozumiemy, że im lepsza będzie nasza praca, tym więcej, ulżymy chorym. Chlubne zadanie podnoszenia zdrowotności wśród ludzi pracy, to również sprawa walki o pokój i socjalizm".

W czasie półrocznej nauki szczególną pilnością odznaczyła się córka górnika Klara Jaskuła z Bytomia oraz córka robotnika z Bydgoskich Zakładów Garbarskich — Ludmiła Kościelniak.

Również w Toruniu ukończyło w bm. półroczną naukę z wynikiem dobrym 96 pielęgniarek PCK.

Młodsze pielęgniarki PCK mają możność dalszego kształcenia się w obranym zawodzie.

Jutro zakończenie „Spływu Pokoju"

Trwający od środy 5-dniowy spływ kajakowy od Jezior Charzykowskich Brdą do Bydgoszczy jest nie tylko udaną pod każdym względem imprezą turystyczną. Ok. 600 uczestników „Spływu Pokoju" uczestniczy w ważnym dziele propagandy tężyzny fizycznej młodego pokolenia i zbliżenia ludności miast z wsią, która serdecznie wita spływowiczów na trasie i w miejscach etapowych. 6-osobowa ekipa „Filmu Polskiego", towarzysząca uczestnikom spływu od startu, utrwala na taśmie wszystkie ciekawsze momenty tej masowej imprezy turystycznej.

Dzisiaj, w sobotę, uczestnicy spływu dotrą do Koronowa, gdzie będą uczestniczyć w „Wiankach". W niedzielę ok. godz. 17.00 spodziewane jest przybycie spływu do Bydgoszczy. Po defiladzie przez miasto spływowicze dotrą do przystani Pocztowca-Kolejarza przy ul. Babia Wieś, gdzie ok. godz. 17.45 nastąpi uroczyste powitanie uczestników spływu przez przedstawicieli władz oraz wręczenie nagród zwycięskim zespołom.

Niedziela godz. 15

Wyścigi dziecięce na kortach ZS „Gwardii"

W nadchodzącą niedzielę 29 bm. o godz. 15 na kortach ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego 16 rozpoczną się tradycyjne wyścigi dziecięce o mistrzostwo Bydgoszczy. Młodych zawodników podzielono na kategorie wieku do lat 4, 4-6, 6-8, 8-10 oraz 10-12. Startować będą oni na rowerkach 3-kołowych, rowerkach dziecięcych 2-kołowych (Bałtyki), rowerkach 2-kołowych młodzieżowych, hulajnogach, drezynkach i samochodzikach. Zwycięzcy w poszczególnych biegach otrzymają cenne nagrody w postacie książek, zabawek oraz słodyczy.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego codziennie w godz. 9—16 do soboty 28 bm. włącznie. Zbiórka młodych zawodników o godz. 14 na kortach Gwardii.

Sport

BOKSERZY KOLEJARZA GDAŃSK W BYDGOSZCZY

Jak już pokrótce donosiliśmy, dziś o godz. 18 na ringu, ustawionym na kortach ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego dojdzie do interesującego pojedynku pięściarskiego pomiędzy Kolejarzem Gdańsk i miejscowym zespołem OWKS. W obu drużynach wystąpią czołowi zawodnicy m. in. Klein, Piwoński, Kawczyński, Niewczas, Znaniecki, Czapła, Klimkosz, Węgrzyniak i inni. Poszczególne walki zapowiadają się nader interesująco, toteż nie wątpimy iż zgromadzą one tłumy widzów na kortach ZS Gwardia.

Wybieramy komitety blokowe

Kalendarzyk zebrań wyborczych

Podajemy poniżej kalendarzyk zebrań wyborczych Komitetów Blokowych, które odbywać się będą dziś w sobotę na terenie Bydgoszczy.

Blok nr 194 — obejmujący ul. Toruńską od 107 do 113 i od 176 do 252 oraz ul. Spokojną i Smętną — zebranie ul. Toruńska nr 250, godz. 18. **Blok nr 193** — obejmujący ul. Mogiły od 1 do 18, Ogrody i Wł. Bełzy od 1 do 25 i od 2 do 30 — zebranie wyborcze ul. Wł. Bełzy 2, (szkoła), godz. 19 **Blok nr 195** — obejmujący ul. Ku Wiatrakom, Mogiły od 19 do końca oraz Ruską od 1 do 81 i od 2 do 68 — zebranie ul. Ruska nr 35, godz. 18. **Blok nr 196** — obejmujący ul. Ruską od 83 do końca i od 70 do końca; Łomżyńską oraz projektowane ulice: od ul Łomżyńskiej, ul. Ruskiej, ul. Wł. Bełzy — zebranie ul. Ruska nr 82, godz. 18. **Blok nr 198** — obejmujący ul. Cmentarną oraz Glinki od 1 do 43 i od 2 do 30 — zebranie ul. Cmentarna nr 1, godz. 18. **Blok nr 199** — obejmujący ul. Glinki od 45 do końca i od 32 do końca, Dąbrową oraz projektowaną ul. od ul. Glinki — zebranie ul. Glinki nr 71, gdz. 18,30. **Blok nr 201** — obejmujący ul. Ujejskiego od 57 do końca i od 68 do końca — zebranie ul. Ujejskiego nr 81, godz. 18. **Blok nr 202** — obejmujący ul. Chorwacką od 15 do końca i od 10 do końca, ul. Polną od 1 do 14 oraz ul. Serbska i Bułgarska — zebranie ul. Ujejskiego nr 58, godz. 19. **Blok nr 203** — obejmujący ul. Przyjemną, Słowiańską, Chorwacką od 1 do 13 i od 2, do 8, Polną od 15 do końca oraz Sokolą od 53 do końca i od 50 do końca — zebranie wyborcze ul. Polna nr 14, godz. 17. **Blok nr 204** — obejmujący ul. Sokolą od 1 do 51 i od 2 do 48 — zebranie ul. Sokola 34, godz. 18. **Blok nr 205** — obejmujący ul. Kujawską od 119 do końca i od 136 do końca, Wyślicką do Rynarzewskiej oraz Łucką, Podleśną, Daleką, Koźmiana, Myśliwską, Do Rakarni — zebranie ul. Kujawska nr 148 (ogród) godz. 17. **Blok nr 206** — obejmujący ul. Wyślicką od ul. Rynarzewskiej do końca oraz Ziemską, Rynarzewską, Dr. J. Biziela, Ks. J. Bocheńskiego, St. Sadowskiego, W. Stefańskiego i 2 ul. projektowane — zebranie ul. Ziemska nr 8, godz. 18. **Blok nr 207** — obejmujący ul. Karpacką od 1 do 24, ul. Tucholską oraz Południową 1 — zebranie ul. Tucholska 3, godz. 19. **Blok nr 208** — obejmujący ul Karpacką od 25 do końca — zebranie ul. Karpacka 54 (świetlica szkolna) godz. 19,30. **Blok nr 209** — obejmujący ul. Sieradzką całą — zebranie ul. Sieradzka 22, godz. 18. **Blok nr 210** — obejmujący ul. Ujejskiego od 1 do 25 i od 2 do 40 oraz ul. Południową 32 i 34 — zebranie ul. Ujejskiego 12, godz. 17,30. **Blok nr 211** — obejmujący ul. Ujejskiego od 27 do 55 i od 42 do 66 — zebranie ul. Karpacka 54 (świetlica szkoły), godz. 18. **Blok nr 212** — obejmujący ul. Kujawską od 1 do 11 i od 2 do 22 oraz ul. Ustronie i Pohulanka całe — zebranie ul. Kujawska 4, godz. 17. **Blok nr 213** — obejmujący ul. Kujawską od 13 do 29 i od 24 do 38 — zebranie ul. Kujawska 38, godz. 19. **Blok. nr 214** — obejmujący ul. Kujawską od 31 do 39 i od 40 do 54 — zebranie ul. Kujawska 52, godz. 18. **Blok nr 215** — obejmujący ul. Kujawską od 41 do 55 i od 56 do 66 — zebranie ul. Kujawska 49, godz. 18 **Blok nr 216** — obejmujący ul. Kujawską od 57 do 73 i od 68 do 86 — zebranie ul. Kujawska 70, godz. 19. **Blok nr 217** — obejmujący ul. Kujawską od 75 do 99 i od 88 do 110 — zebranie ul. Kujawska 75, godz. 18. **Blok nr 218** — obejmujący ul. Kujawską od 101 do 117a i od 112 do 134 — zebranie ul. Kujawska 112, godz. 18. **Blok nr 219** — obejmujący ul. Brzozową od 1 do 35a i od 2 do 30 — zebranie ul. Brzozowa 18, godz. 18. **Blok nr 221** — obejmujący ul. Konopnickiej od 1 do 15 oraz ul. Jesionową — zebranie ul. Konopnicka 7, godz. 18. **Blok nr 222** — obejmujący ul. Konopnickiej od 16 do końca oraz ul. El. Orzeszkowej całą — zebranie ul. El. Orzeszkowej 36, godz. 18,30. **Blok nr 223** — obejmujący ul. Chołoniewskiego od 1 do 10 oraz ul. Sierocą od 17 do końca i od 22 do końca — zebranie ul. Chołoniewskiego 7, godz. 17. **Blok nr 224** — obejmujący ul. Chołoniewskiego od 11 do 37 i od 12 do 34 — zebranie ul. Chołoniewskiego 22, godz. 18. **Blok nr 225** — obejmujący ul. Chołoniewskiego od 33 do końca i od 36 do końca oraz ul. Lwowską całą — zebranie ul. Chołoniewskiego 36, godz. 18. **Blok nr 226** — obejmujący ul. Sierocą od 1 do 17 i od 2 do 20 — zebranie ul. Traugutta 5 (Dom Dziecka), godz. 17,30. **Blok nr 233** — obejmujący ul. Ugory od 1 do 15 i od 2 do 20 — zebranie ul. Ugory 10 o godz. 18. **Blok nr 234** — obejmujący ul. Ugory od 17 do 31 i od 22 do 48 — zebranie ul. Ugory 34, o godz. 18. **Blok nr 235** — obejmujący ul. Ugory od 33 do końca i od 50 do końca — zebranie ul. Ugory 60, godz. 18. **Blok nr 236** — obejmujący ul. Nową — zebranie ul. Nowa 24, godz. 18,30. **Blok nr 237** — obejmujący ul. Lenartowicza od 1 do 15 i od 2 do 10 — zebranie ul. Lenartowicza 9, godz. 17. **Blok nr 238** — obejmujący ul. Lenartowicza od 17 do 45 i od 12 do 36 — zebranie ul. Lenartowicza 20, godz. 18. **Blok nr 239** — obejmujący ul. Lenartowicza od 47 do końca i od 38 do końca — zebranie ul. Lenartowicza 64, godz. 18. **Blok nr 241** — obejmujący ul. Konopną od 23 do końca i od 18 do końca oraz ul. Brodzińskiego i Bohd. Zalewskiego całe — zebranie ul. M. Fornalskiej 42 (ogródek Jordanowski), godz. 17. **Blok nr 242** — obejmujący ul. Bielicką od 1 do 33 i od 2 do 28 — zebranie ul. M. Fornalskiej 49 (szkoła) godz. 17. **Blok nr 243** — obejmujący ul. Bielicką od 35 do końca i od 30 do końca oraz ul. Horodelską całą — zebranie ul. Bielicka 72, godz. 18. **Blok nr 244** — obejmujący ul. M. Fornalskiej od 1 do 21 — zebranie ul. M. Fornalskiej 13, godzina 18. **Blok nr 245** — obejmujący ul. M. Fornalskiej 23 do 35 i od 22 do 32 oraz ul. Mariacką całą — zebranie ul. M. Fornalskiej nr 40, godz. 18 (Przedszkole). **Blok nr 246** — obejmujący ul. M. Fornalskiej od 37 do 63 i od 34 do 60 oraz ul. Żuławy całą i projektowana od ul. M. Fornalskiej do ul. Ks. Skorupki — zebranie ul. M. Fornalskiej 49 (szkoła), godz. 16. **Blok nr 247** — obejmujący ul. M. Fornalskiej od 65 do 105 i od 62 do 108 — zebranie ul. M. Fornalskiej 49 (szkoła) godz. 18. **Blok nr 248** — obejmujący ul. M. Fornalskiej od 107 do końca i od 110 do końca oraz ul. Czackiego i Halicka całe — zebranie ul. M. Fornalskiej 49 (szkoła), godz. 18. **Blok nr 249** — obejmujący ul. Ks. Skorupki 1 do 29 i od 2 do 8 — zebranie ul. Ks. Skorupki 2, godz. 18. **Blok nr 250** — obejmujący ul. Ks. Skorupki od 31 do 47 i od 10 do 32 — zebranie ul. M. Fornalskiej 44, (sala gimn.), godz. 18. **Blok nr 251** — obejmujący ul. Ks. Skorupki od 49 do 57 i od 34 do 40 oraz ul. Stromą od 25 do końca i od 18 do końca — zebranie ul. Ks. Skorupki 40, godz. 18. **Blok nr 252** — obejmujący ul. Ks. Skorupki od 59 do 99 i od 42 do 72 — zebranie ul. Ks. Skorupki 61, godz. 17. **Blok nr 254** — obejmujący ul. Inowrocławską i Biedaszkowo całe — zebranie ul. Inowrocławska 17, godz. 18. **Blok nr 269** — obejmujący ul. Szubińską od 59 do końca, ul. Gnieźnieńską od 1 do 6, ul. Żwirki i Wigury od 1 do 10 i ul. Łabiszyńską całą — zebranie ul. Szubińska 73, godz. 19. **Blok nr 270** — obejmujący ul. Orlą od 2 do 22 — zebranie ul. Orla nr 16, godz. 17,30.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota: Tajna wojna (godz. 19.30).

Niedziela: Tajna wojna (19.30).

MŁODEGO WIDZA

Sobota: Gorące serca (g. 17).

KINA

Pomorzanin: Wesoła trójka (16, 18, 20)

Wolność: nieczynne.

Orzeł: Na granicy (17, 19).

Polonia: W naszej wsi (17, 19.15).

Mir: Za cenę życia (19).

Gryf: Skarb (17 i 19)

Bagatela: Maaret (20.30).

Bałtyk: Statek pułapka (17, 19).

Rozmaitości: Radziecki Azerbejdżan (godz. 16—23).

FOTOPLASTIKON

„Indie — Agra" (godz. 14—20)

DYŻURY

Dyżur nocny (g. 22—8): Apteka nr 101 ul. Czerwonej Armii 14, (tel 16-51) i Apteka nr 12, ul Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16 w środę i piątek godz. 12—19).

Pom. Dom Sztuki: „Doroczna wystawa prac uczniów PLTP" (godz. 10-13 i 16—19).

RADIO

SOBOTA — 28 CZERWCA

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Lehar — melodie z operetki Paganini, 16.45 Audycja dla młodzieży, 17.15 Śpiewa chór Zew z Włocławka — pod dyr. B. Meres, 17.30 Felieton — Sprawy teatralne w opr. H. Filutowicz, 18.50 Rozmowa z koresp. teren. PR — Śladem interwencji, 19.05 Żądło mikrofonu, 19.20 Muzyka.

Na Trasie W-Z



Niedźwiedzie na wybiegu przy trasie W—Z czują się doskonale.

CAF — fot. Dąbrowiecki

BALANEL NADAL LEADEREM TURNIEJU SZACHOWEGO

Na turnieju w Międzyzdrojach dogrywano odłożone partie z poprzednich rund. Szily zremisował z Milevem, Bakonyi wygrał z Pytlakowskim, Balanel wygrał ze Śliwą, Gawlikowski przegrał z Bobocovem, Grynfeld zremisował z Makarczykiem, Plater zremisował z Bakonyi, Koch zwyciężył Grynfelda. Partie Bobocov — Litmanowicz ponownie odłożono w pozycji remisowej.

Po 12 rundach prowadzi: Balanel — 9,5 pkt., 2) Milev — 7,5 pkt., 3) Szabo — 7,5 pkt., 4) Tarnowski — 7 pkt., 5) Makarczyk — 6,5 pkt., 6) — 8) Arłamowski, Plater, Szily — po 6 pkt., 9) Koch — 6 pkt., 10) — 11) Pytlakowski i Śliwa — po 5 pkt., 12) Bobocov — 4,5 pkt., 13) Grynfeld — 4,5 pkt., 14) Litmanowicz — 4 pkt., 15) Gawlikowski — 4 pkt., 16) Bakonyi — 4 pkt., 17) Kuhbart — 2 pkt.

ZLOTOWY TURNIEJ TENISOWY

Powołany ostatnio do życia Komitet Organizacyjny zlotowego turnieju tenisowego ustalił szczegóły turnieju, który odbywać się będzie pod hasłem: „Młodzi tenisiści na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej".

Turniej podzielony został na 3 etapy. W pierwszym odbędą się masowe eliminacje wojewódzkie (do 2 lipca br.) dla

Sport

tenisistów zrzeszonych i niezrzeszonych. Zawody odbywać się będą w grach podyńczych w konkurencji juniorek (do lat 18) i konkurencji mężczyzn (do lat 24).

64 najlepszych tenisistów i 16 juniorek z eliminacji wojewódzkich spotka się w pięciu półfinałach (4 — 6 lipca br.) dla mężczyzn w Olsztynie, Radomiu, Krośnie i Gnieźnie, dla juniorek w Bydgoszczy. W czasie spotkań półfinałowych rozegrane zostaną również gry pokazowe z udziałem najlepszych tenisistów Polski.

Finał turnieju zlotowego, w którym grać będzie 8 zawodników i zawodniczek odbędzie się w Sopotach w dniach 9 — 13 lipca. Spotkania te wyłonią tenisistów, którzy wezmą udział w grach pokazowych w czasie uroczystości pokazowych w Warszawie.

OBOZY TRENINGOWE DLA JUNIORÓW PIŁKARSKICH

W ramach akcji szkoleniowej juniorów piłkarskich GKKF organizuje w lipcu i sierpniu br. 2-tygodniowe obozy szkoleniowe dla wyróżniających się młodych piłkarzy.

W trzech turnusach od 1 lipca br. do 15 sierpnia br. na obozie we Wrocławiu przebywać będzie 450 juniorów drużyn WKKF i zrzeszeń sportowych.

Drugi obóz letni zorganizowany będzie w Sierakowie dla 100 juniorów (2 turnusy po 2 tygodnie) z Wybrzeża i Pomorza.

ZE SPORTU ZAGRANICZNEGO

Rozegrane w Mediolanie lekkoatletyczne zawody w konkurencji kobiet między reprezentacjami Niemiec Zachodnich i Włoch zakończyły się zwycięstwem Niemek 51:42 pkt. Uzyskano na ogół słabe wyniki.

*

Bieg maratoński o mistrzostwo Finlandii wygrał Poulakka w czasie 2:29,02 godz. przed Hietanem 2:30,24. Na zawodach obecnych było 5 maratończyków japońskich, którzy przybyli już do Helsinek w celu dokładnego poznania trasy.

*

Ekipa olimpijska Izraela, biorąca po raz pierwszy udział w igrzyskach, będzie się składać z 25 osób.

*

Pływak japoński Hashizume pobił rekord krajowy na dystansie 400 m st. dowolnym, uzyskując czas 4:40,2.

Rekordy krajowe pobiły również pływaczki: Yamashita na 100 m st. dow. — 1:10,0 i Matsumoto na 200 m klas. — 3:01,4

RADIO

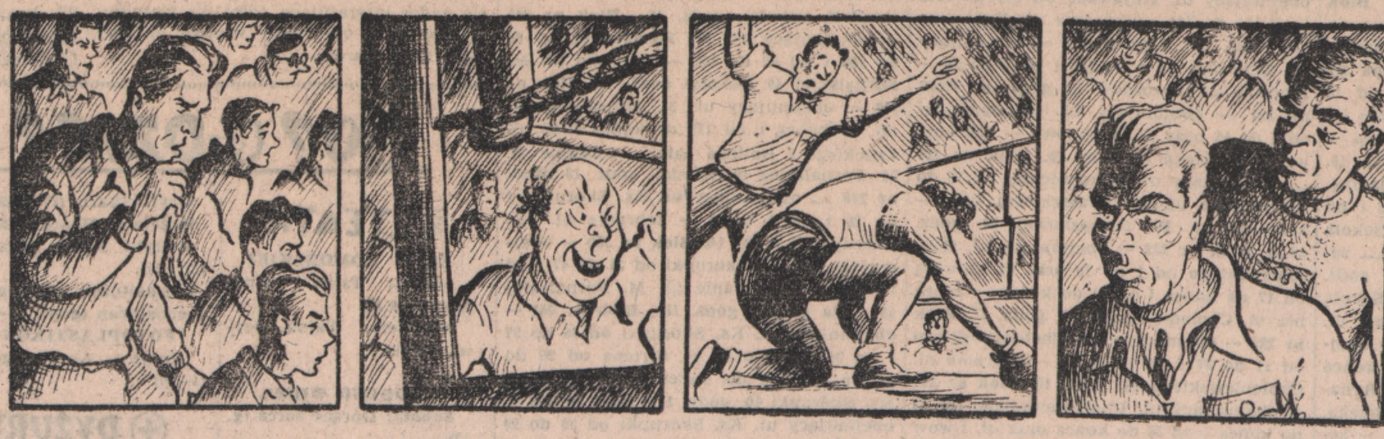
SOBOTA — 28 CZERWCA

Program II

7.20 Muzyka rozrywkowa, 8.00 Muzyka, 8.30 Aud. dla obozów letnich, 11,45 Głos mają kobiety, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 dziennik południowy, 12.15 Walce i polki, 12.45 Na swojską nutę, 13.30 Koncert, 14.15 Pieśni kompozytorów polskich, 14.40 Przegląd prasy literackiej, 14.50 Pieśni w wykon. Z. Komorowskiej, 15.30 Aud. dla świetlic, 16.00 Wszechnica Radiowa, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 18.30 Wszechnica Radiowa kurs II, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Przy sobocie po robocie, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.30 Śpiewa Elisabeth Schumann, 21.45 Anegdoty naszych czasów T. O. Weisskopfa, 22.15 Reportaż z IV Międz. Turnieju Szachowego w Międzyzdroju, 22.20 Muzyka rozrywkowa, 23.00 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

OSTATNIA RUNDA

(52



Kubiak uniósł się z miejsca. Na ringu Graczyk przeżywał poważny kryzys.

„Co się z nim stało? — myślał Kubiak, przygryzając wargi. — Zupełnie jest bez formy".

Tossi ciągle atakował. Carmuccio energicznie zagrzewał go do walki.

Widział już swego pupila w finale, potem z tytułem mistrza Europy, potem osypanego dolarami i sławą na zawodowych ringach Ameryki...

Przewaga Tossiego rosła z sekundy na sekundę. Widzowie, siedzący bliżej ringu widzieli, że Polak robi ogromny wysiłek, aby wytrzymać do gongu...

Na krótko przed końcem pierwszego starcia silny sierp Tossiego powalił Graczyka na kolana. Zwolennicy Włocha powitali sukces swego pupila burzą oklasków... Sędzia począł liczyć...

Zdenerwowany Petz pochylał się nad uchem Wieczorka:

— Co się z nim dzieje? Gdzie on zgubił swą formę? Słowo honoru, że nic nie rozumiem! Czyżby Hardy nakłonił go wczoraj do tego, że daje się tak obijać temu Tossiemu?

Wieczorek milczał. Myśląc o czymś intensywnie przypatrywał się dobiegającej końca walce...

(cdn)

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm.

E-III-10657

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM. - WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899